

J

Nr. 49

Politechnika Warszawska

ZEGŁĄD BUDOWLANY

ORGAN STOWARZYSZE
NIA ZAWODOWEGO
PRZEMYSŁOWCÓW BU
DOWLANYCH R. P. I DE
LEGACJI STAŁEJ ZRZE
SZEŃ PRZEMYSŁOW
CÓW BUDOWL. R. P.

Treść zeszytu:

Streszczenie zeszytu w języku franc. ang. i niem. . . . str. 147

DZIAŁ EKONOMICZNO-ZAWODOWY

Wobec grozy straconego sezonu „ 149

Budżetowanie w przemyśle budowlanym (dok.) inż. M. Łopuszyński. Biuro badań Centrali Gospodarczej Przemysłu Budowlanego. „ 150

DZIAŁ TECHNICZNY

Rejestracja i kontrola kosztów własnych w firmie budowlanej inż. I. Luft. Biuro badań Centrali Gospodarczej Przemysłu Budowlanego. „ 156

Nowoczesne przewietrzanie inż. dypl. T. Biłyk „ 159

Malowanie na materiałach budowlanych „ 161

Architekci i inżynierowie w Rosji Sowieckiej „ 163

KRONIKA

Kronika krajowa. „ 163

Kronika zagraniczna. „ 168

TABELE

Tabela płac robotniczych. „ 171

DZIAŁ OPISOWY

MIESZKANIOWE CENTRALNE OGRZEWANIE

ESWU

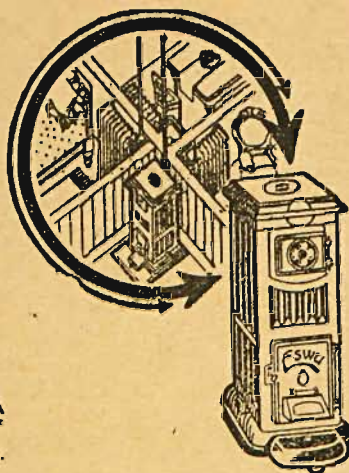
Daje:
Niezależność i wygodę, do 40% oszczędności na opale. Stosować można do wszystkich nowych i starych domów, gdyż nie wymaga piwnic.

Zakładają wszyscy koncesjonowani instalatorzy.

W Polsce czynnych ponad 2000 instalacji ESWU

ST. WEIGT i S^{KA}

W ŁODZI, SENATORSKA 22.



HYDROFUG R. I. W.

„TOXEMENT” — proszek dodawany w stosunku od 1% do 3% do wagi czystego cementu uszczelnia beton oraz zaprawę. Odmiana przeciwkwasowa.

Cena złotych 4.— za 1 kg.

Polecamy również: produkty izolacyjne, stosowane do powierzchni budowli, oraz na zewnątrz i wewnątrz budynków. Pokrycia do podłóg.

WYRÓB FABRYKI BRACI TOCH

New York, 443, Fourth Avenue.

London N. W. 10, Park Royal, Cleopatra Works.

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ NA POLSKĘ I WOLNE MIASTO GDAŃSK

CZERSKIER i S-ka GRANICZNA Nr. 3. TELEFON 713-36.

Szczegółowe prospekty wysyłamy na żądanie

*Przypominamy o wpłacie
prenumeraty za II półrocze*

1931 roku.

„WARSZAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE S. A.”

egzystuje od
1910 roku.

WARSZAWA,
KREDYTOWA Nr. 10.
Tel. 322-89 i 639-84.

Wykonuje wszelkie roboty budowlane i inżynierskie;
specjalność budowlane żelbetonowe.

POLSKA FABRYKA CHEMICZNA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

WILGOCIOCHRONY:
„MUROSAN” „B” i „R” usuwają bezpowrotnie wilgoć, tamują momentalnie przeciekającą wodę pod najwyższym ciśnieniem.

„RAPIDOL”, domieszka do cementu wiąże w każdym żądanym czasie zaprawę cementową i beton.

INŻ. L. ORŁOWSKI SUK.

SP. Z OGR. ODP.

WARSZAWA

MARSZAŁKOWSKA 97a. TELEFON 692-29.

„XYLOSAN” niszczy grzyb, impregnuje drzewo.

„BITUMOLIT”, wysokowartościowe, bezsmolowe pokrycie dla dachów i tarasów.

„OGNIOCHRON” impregnuje od ognia.

Cegielki i kształtki termolitytowe do izolacji rur i kotłów na parę przegrzaną.

IZOLOWANIE FUNDAMENTÓW, MURÓW, PIWNIC, TARASÓW, ZBIORNIKÓW, TUNELI i MOSTÓW

„TERRAZYT”

(Świad. ochr. Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej)

**PIERWOWZÓR POLSKIEJ
SZLACHETNEJ WYPRAWY
DLA ARCHITEKTURY FASAD**

PROSIMY ZAŻĄDAĆ WYKAZU
LICZNYCH MONUMENTALNYCH
I REPREZENTACYJNYCH GMACHÓW
WYKONANYCH ZAPRAWĄ
„T E R R A Z Y T”

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE „TERRAZYT” SP. Z OGR. ODP. W WARSZAWIE
BIURO: CHMIELNA 72 — FABRYKA: WRONIA 40 — TELEFONY 672-14, 288-48.

PRZEGLĄD BUDOWLANY

ORGAN STOWARZYSZENIA ZAWODOWEGO PRZEMYSŁOWCÓW BUDOWLANYCH R. P.
I DELEGACJI STAŁEJ ZRZESZEŃ PRZEMYSŁOWCÓW BUDOWLANYCH R. P.

ZESZYT 5

MAJ 1931

ROK III

KOMITET REDAKCYJNY – COMITÉ DE REDACTION:

Pr. – inż. Józef Zaleski (red. tech.), v. pr. – dyr. Gustaw Martens, czł. (membres): inż. Al. Dyżewski, prof. W. Paszkowski, v. pr. St. Pro-
naszko, inż. M. Kierasant-Wiśniewski. Redakcja (la Redaction): red. ekonom. (red. en économ.) I. Chabielski, sekr.: St. Skrzywan, S. Martens

BUILDING REVIEW – REVUE DU BATIMENT – BAURUNDSCHAU

Official Organ of the Building Trade
Employers Association
of Poland.

Organe officiel de l'Association Profession-
nelle des Entrepreneurs du Bâtiment
en Pologne.

Das offizielle Organ des Fachmännischen
Verbandes der Bauindustriellen
in Polen.

CONTENTS

SOMMAIRE

INHALT

Economical Part.

La Partie Economique.

Wirtschaftlicher Teil.

The economical crisis in the Building
and Public Works in Poland.

La crise économique dans l'industrie
du Bâtiment et des Travaux Pu-
blics en Pologne.

Die Wirtschaftskrise im Baugewerbe
Polens.

The budget in a building firm. Its
role and importance, by *c. e. Łopuszyński* (End).

Le budget dans l'entreprise de con-
struction. Son rôle et son importan-
ce, par *M. Ing. Łopuszyński* (fin).

Der Haushaltsplan in den Bauunter-
nehmungen. Seine Rolle und Not-
wendigkeit von *Ing. Łopuszyński*.

Technical Part.

La partie technique.

Technischer Teil.

The methode of registrating and con-
trolling of the cost of works in a build-
ing firm.

De la methode d'enregistrement et de
controle du coût de revient des tra-
vaux dans l'entreprise du Bâtiment
par *M. Ing. Luft*.

Eine Methode der Eintragung und
Kontrolle der Selbstkosten in den
Baufirmen, von *Ing. Luft*.

Wentilating of locations.

L'aréage des logis.

Ueber die Lüftung von Wohnräumen.

Painting the building materials.

L'emploi de la peinture sur les ma-
teriaux de construction.

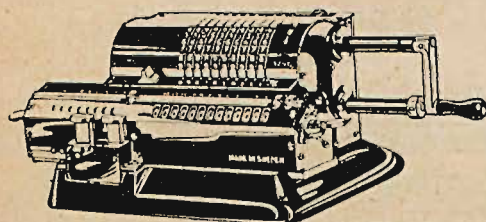
Ueber das Malen der Baustoffen.

The foreign technicians in Soviet Rus-
sia.

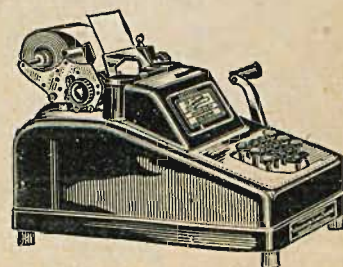
Les techniciens étrangers dans la Rus-
sie des Soviets.

Die ausländischen Techniker in Soviet
Russland.

Maksimum wydajności pracy



przez OSZCZĘDNOŚĆ na CZASIE
i ENERGJI ludzkiej osiąga się, uży-
wając do wszelkiego rodzaju obliczeń
najlepszych szwedzkich arytometrów
ORIGINAL ODHNER oraz ame-
rykańskich zapisujących maszyn do ra-
chowania „SUNDSTRAND”.



PROSPEKTY I CENNIKI O MODELACH RĘCZNYCH I ELEKTRYCZNYCH WYSYŁA NA ŻĄDANIE

WYŁĄCZNE PRZEDSTAWICIELSTWO

G. GERLACH

OSSOLIŃSKICH 4. WARSZAWA TELEFON 601-77.

POSADZKI SKAŁODRZEWNE

MAGNEZYTOWO - AZBESTOWO - DRZEWNE (KSYLOLIT)

W GATUNKACH: JEDNO lub DWUWARSTWOWA — dla biur, szpitali, hoteli, mieszkań, teatrów i t. p. do froterowania
PODŁOGA UBIJANA — dla fabryk, magazynów, koszar i t. p. bardzo twarda.
PODŁOGA ŚLEPA (jastrych) — pod linoleum, posadzki dębowe, dywany i t. p. dobre przyklejanie lub gwoźdzenie.

NAJSOLIDNIEJ I Z DOKŁADNĄ ZNAJOMOŚCIĄ SKŁADNIKÓW
I WEDŁUG DŁUGOLETNIEGO DOŚWIADCZENIA WYKONUJE:

WYTWÓRNIA WYROBÓW BETONOWYCH I KSYLOLITOWYCH

EDMUND SZMIDT

Warszawa, Al. Grójecka Nr. 56, tel. 328-39 i 311-08

Firma wykonała dotąd przeszło 150.000 m² posadzek. — Referencje na żądanie.

UWAGA: Wprowadzone w handel posadzki pod różnymi nazwami są niczem innym, jak mieszaniną skałodrzewną, określoną w Niemczech i Austrii ogólną nazwą „STEINHOLZ”.

„SOWPOLTORG W WARSZAWIE”

GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO
TOWARZYSTWA AKCYJNEGO

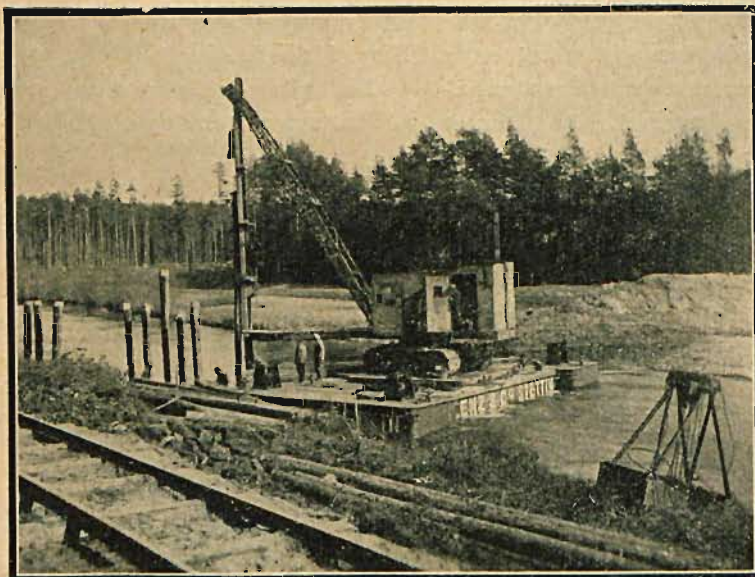
„SOWPOLTORG W MOSKWIE”

SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

Dostarcza:

WARSZAWA,
ŚWIĘTOKRZYSKA 27.
Telefon 265-90.

uralski magnezyt kaustyczny,
chlorek magnezu,
talk i t. p.



TYLKO 2 DNI ZAMIAST 14

spotrzebowała

CZERPACZKA MENCKA
model III z urządzeniem
kafarowem

do kompletnego zbudowania mostu
przez rzekę, przyczem wbito około
40 pali na głębokość
3 metrów



MENCK & HAMBROCK

ALTONA-HAMBURG



WYŁĄCZNI PRZEDSTAWICIELE:

Bracia JENIKE, Fabryka Dźwigów, Spółka Akcyjna w Warszawie.
Zarząd: Al. Jerozolimskie 20. Nr. telefonów 220-00 i 629-64

DZIAŁ EKONOMICZNO - ZAWODOWY

WOBEC GROZY STRACONEGO SEZONU

W rocznym sprawozdaniu Stowarzyszenia Zawodowego Przemysłowców Budowlanych R. P. daliśmy wyraz pogładowi, że sezon budowlany 1931 r. wykaże dalszy spadek ruchu budowlanego, a przeto okres ten będzie niezwykle trudny do przetrwania dla naszego przemysłu.

Pogląd nasz, jak dowodzi rzeczywistość, okazał się najzupełniej usprawiedliwiony, mimo, że w czasie jego formułowania można było na podstawie ogłoszonych cyfr preliminarzy budowlanych wnosić raczej o utrzymaniu ruchu budowlanego w r. 1931 na poziomie 1930 r., tj. w granicach 450—500 milionów zł., licząc tylko na fundusze budżetu państwowego (251 milj. zł.), fundusz drogowy i koncesję kolejową Śląsk—Gdynia oraz kredyty budowlano-mieszkaniowe państwowe i zakładów ubezpieczeń społecznych.

Jesteśmy w pełni sezonu, a jednak niemal całkowita martwość panuje w przemyśle budowlanym. O martwocie tej niech świadczą poniższe cyfry, zaczerpnięte z zeszytu majowego „Konjunktury Gospodarczej“.

Ładunki kolejowe materiałów budowlanych znajdują się na poziomie niesłychanie niskim od początku b. r. W porównaniu z latami 1925-7, które były w budownictwie latami zastoju, przewieźliśmy w styczniu 62%, w lutym 58%, w marcu 66%, w kwietniu 96% ładunków, przewożonych w odpowiednich miesiącach wspomnianych lat. W porównaniu z latami 1929 i 30 przewieźliśmy w ubiegłych czterech miesiącach od 2 do 3 razy mniej materiałów budowlanych. Należy przytem uwzględnić, że spadek przewozów, mimo łagodnej zimy, nastąpił gwałtownie, świadcząc o rażącym pogłębieniu się kryzysu budownictwa.

Analogiczną depresję wykazują cyfry zatrudnienia w budownictwie. Biorąc pod uwagę wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin, oparty na tej samej, co wyżej podstawie — 1925-7 = 100, widzimy, że zatrudnienie w budownictwie spadło w porównaniu z 1925/7 r. do 50% w marcu, poprawiając się nieco w kwietniu — 64%. W porównaniu z latami 1929/30 zauważamy znów 2-u do 3-ch krotne zmniejszenie zatrudnienia.

Analizując wahania zatrudnienia w przemyśle budowlanym, p. Jan Wiśniewski w ostatnim zeszycie „Konjunktury Gospodarczej“ dochodzi do przekonania, że szczytowe zatrudnienie w r. b. wyniesie 16.000 wzgl. 23.000 robotników, a więc o 16,5 wzgl. 9,5 tys. robotników mniej niż w r. 1930. Prognoza ta, oparta na badaniach naukowych, może się okazać pesymistyczną lub optymistyczną, nie mniej pozwala stwierdzić, że ruch budowlany posiada tendencję kureczenia się do granic znacznie mniejszych niż przyjął w r. 1930 — kryzysowym dla budownictwa.

Jeśli przejdziemy do funduszy budowlanych,

stwierdzić trzeba, że jedynymi pieniędzmi dotychczas wydanymi na budownictwo były fundusze mieszkaniowe. W ciągu 4 mey b. r. Bank Gospodarstwa Krajowego wypłacił na poczet przyznanych kredytów nieco ponad 16 milionów złotych i pewne — niewiadome narazie — sumy inwestowały w rozpoczętej przez siebie akcji Zakłady Ubezpieczeń Społecznych. W budownictwie państwem i samorządowem ograniczono się do pokrywania dawniejszych należności za roboty już wykonane. Stąd też dane wskaźnikowe o ruchu budowlanym, przytoczone powyżej, zupełnie dokładnie ilustrują sytuację, jaka się wyłania z przeglądu funduszy.

Z oświadczeń członków Rządu, opublikowanych w prasie, w odniesieniu do sytuacji Skarbu Państwa, wynika wniosek niezwykle ciężki dla budownictwa, mianowicie, że Rząd nie będzie mógł zrealizować swych zamierzeń inwestycyjnych. Stąd fundusze budżetowe nadzwyczajne, jak również znaczna część zwyczajnych, przeznaczonych na budownictwo, nie będzie mogła być uruchomiona, a temsamem *podstawa dotychczasowa* ruchu budowlanego przestaje być aktualna.

Pozostają więc fundusze pozabudżetowe. Państwowy fundusz gospodarczy, będący źródłem funduszy mieszkaniowo-budowlanych, jest wyczerpany. W r. b., jak głosił komunikat urzędowy, nie jest przewidywany żaden nowy kredyt na budownictwo mieszkaniowe ze skarbu Państwa, a zatem akcja B. G. K. ograniczy się do minimum — do częściowego finansowania robót rozpoczętych.

Państwowy Fundusz Drogowy dotychczas nie został uruchomiony i trudno jest powiedzieć, czy projektowana suma robót drogowych w r. b., ok. 100 milj. złotych jest realna. Ogłoszone przez Fundusz przetargi na roboty mostowe i drogowe odbyły się już, jednak przyznanie robót i podpisanie umów nie nastąpiło jeszcze, a stąd szybkiego rozpoczęcia robót drogowych nie można oczekiwać.

Niemal analogicznie przedstawia się sprawa robót kolejowych, które zogniskują się głównie przy budowie linii kolejowej Śląsk—Gdynia. W chwili obecnej konsorcjum francusko-polskie przystąpiło już do organizacji robót na tej linii, jednak rozmiar tych robót nie jest jeszcze dokładnie wiadomy.

Budownictwo samorządowe i przemysłowe ogranicza się do minimum koniecznego. Być może pewne ożywienie nastąpi w dziedzinie budowy nawierzchni ulic na warunkach kredytowych, jednak trudno przewidywać tutaj robót większych, mogących wywrzeć wpływ na zatrudnienie w budownictwie. Najlepiej względnie przedstawia się Warszawa, gdzie przez lat pięć ma być przebudowana nawierzchni za 20 milj.

Ciężka sytuacja, przedstawiona w zasadniczych liniach powyżej, wywiera ujemny swój wpływ na rynek budowlany. Przedsiębiorstwa, pozbawione robót, stacają prawdziwe walki na rzadko ogłaszanych przetargach, przyczem wyniki tych przetargów wskazują, że zasady racjonalnej kalkulacji i gospodarze rzadko są brane pod uwagę. Coraz powszechniejsze jest dążenie do wzięcia roboty za każdą cenę, byle utrzymać się jakiś czas jeszcze na powierzchni. Jeśli dodamy, że w większości wypadków podpisanie umów na roboty wzięte z przetargu nie nastąpiło i niewiadomo czy i kiedy nastąpi, zrozumiemy, dlaczego w przemyśle budowlanym panuje głęboka depresja gospodarza i psychiczna.

Wiemy, że czynniki miarodajne zwracają specjal-

ną uwagę na zagadnienie ożywienia budownictwa. Prowadzone stale prace w dziedzinie uregulowania budownictwa mieszkaniowego doprowadzą przypuszczalnie w końcu b. r. do ostatecznego jej załatwienia. Nie mniej załatwienie tej palącej sprawy nie wystarczy, nie da bowiem żadnej podstawy finansowej do rozwoju budownictwa w r. b., co wydaje się koniecznym z uwagi na pogłębiający się kryzys. Niewątpliwie znalezienie funduszy budowlanych w dotychczasowych ich źródłach jest trudne lub nawet wręcz niemożliwe. Stąd specjalnej aktualności winna nabrać sprawa wykorzystania dla celów budowlanych kapitałów prywatnych w formie kredytów średnio i długoterminowych. Wymaga ona szybkiego rozważenia i decyzji aby sezon b. r. nie został całkowicie stracony.

INŻ. M. ŁOPUSZYŃSKI

Biuro Badań Centrali Gospodarczej Przemysłu Budowlanego.

BUDŻETOWANIE W PRZEMYŚLE BUDOWLANYM

(dokończenie)

PLAN FINANSOWY CAŁOŚCI PRZEDSIĘBIORSTWA

(Załącznik Nr. 12).

Mając opracowane plany finansowe poszczególnych robót możemy ułożyć podobny plan dla całości przedsiębiorstwa. Plan finansowy robót układamy na cały okres ich trwania, niezależnie od tego, czy budowa trwa jeden, czy kilka lat, plan zaś całości przedsiębiorstwa na okres roczny, stosownie do preliminarza całości i terminu ustalonego na sporządzenie bilansu.

Należy zaznaczyć, że o ile preliminarze dla całości przedsiębiorstwa i sprawozdania do nich odpowiadają rachunkom zysków i strat oraz uwzględniają remanenty przyjęte w bilansie, to plany finansowe odzwierciedlają tylko operacje gotówkowe, zależne od obrotów i zachowują łączność z rachunkiem dłużników i wierzycieli z poprzedniego okresu.

Metodę ułożenia i analizy planu finansowego cało-

ści przedsiębiorstwa pokażemy na przykładzie, odpowiednio do preliminarza podanego w załączniku Nr. 1.

Przez sumowanie rzędnych inkasa z planów finansowych każdej budowy i wpływu z ostatecznego rozrachunku za budowę mostu żelbetowego, otrzymujemy schodkową linię przedstawiającą inkaso gotówki dla całego przedsiębiorstwa.

Żeby nie zaciemniać planu finansowego, linię wydatków kasowych wykreślamy po zsumowaniu wydatków gotówkowych przeniesionych z planów finansowych poszczególnych robót i wydatków centralnego zarządu przedsiębiorstwa. Podział wydatków centralnego zarządu przedsiębiorstwa (załącznik Nr. 13) uskuteczniamy kierując się przewidywaną potrzebą w każdym miesiącu, względnie danymi statystyki, przyczem z preliminarza całości przedsiębiorstwa wyodrębniamy przyjmowane do planu finansowego wydatki kasowe, od wydatków memorjałowych. W naszym przykładzie do tych ostatnich zaliczamy amortyzację inwentarza i część oprocentowania kapitału.

Podział kosztów ogólnych Zarządu

Załącznik No.13

N.N. kont	Pozycje preliminarza	Suma	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiec.	Maj	Czerw.	Lipiec	Sierp.	Wrzesień	Paźdz.	List.	Grudz.
010	Administracja	78500	5450	5450	5450	5450	7600	7650	7600	7650	6550	6550	6550	6550
011	Utrzymanie biura	2050	100	200	100	200	200	200	250	200	200	200	100	100
012	Utrzymanie lokali	6650	300	300	300	100	100	100	2200	100	100	2300	300	300
013	Koszta podróży	2500	150	250	200	200	250	250	250	250	200	100	200	200
014	Reklamy	450	50	100	50	50	50	50	50	50	-	-	-	-
015	Organizacje zawodowe	2250	-	100	100	200	250	250	300	300	250	200	150	150
016	Koszta przetargów	1350	100	100	100	100	100	100	50	100	100	100	200	200
017	Procenty	4150	-	-	-	-	-	-	-	1000	1150	1000	1000	-
018	Amortyzacja	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
019	Centralny skład	27800	1600	1600	1200	2050	2250	4000	3250	1800	2900	3500	2400	1400
020	Różne drobne	700	50	100	100	50	-	-	50	50	50	50	100	100
	R a z e m	126400	7800	8200	7600	8400	10800	12600	14000	11500	11500	14000	11000	9000

Odkładając od osi odciętych różnice rzędnych linii wydatków kasowych i inkasa gotówki w każdym punkcie ich załamania, otrzymamy wykres wahania się potrzebnego kapitału obrotowego. Równoległą do niego będzie linja wahania kapitału własnego, przyjętego w wysokości 100000 zł., wskazująca jednocześnie na stan gotówki w kasie. Wykreślone na planie finansowym linje operacji wekslowych, wyrażają w końcu każdego miesiąca sumę wystawionych i opłaconych weksli w tym miesiącu.

Z tak ułożonego planu finansowego całości przedsiębiorstwa można wyprowadzić następujące wnioski:

a) Wysokość potrzebnego kapitału obrotowego.

Linja wahania kapitału obrotowego wskazuje nam jego wysokość w każdym miesiącu, możemy więc jeszcze w początkach roku zdawać sobie sprawę czy posiadany własny kapitał wystarczy do przeprowadzenia ukończenia droższych robót, czy też będziemy zmuszeni uciekać się do pożyczek. W ten sposób możemy spokojnie przygotować się do zgromadzenia niezbędnych środków obrotowych, zapewnić sobie kredyt w potrzebnej wysokości i w ustalonych terminach, a nie poszukiwać go w ostatniej chwili pod naciskiem bezprogramowych wydatków i nieprzewidzianych trudności w realizowaniu wpływów.

Pożądane zmniejszenie maksimum kapitału obrotowego i zniwelowanie znaczniejszych jego wahań może być w razie potrzeby osiągnięte po rozpatrzeniu planu finansowego całości przedsiębiorstwa razem z planami finansowymi robót, przez możliwe zmiany organizacji robót, terminów wykonania, przyspieszenie wyznaczonych w programie robót, czy też odpowiednie przedstawienie terminów zakupu materiałów.

W przytoczonym przykładzie największe zapotrzebowanie środków obrotowych przypada na maj i czerwiec, co jest rezultatem intensywnej pracy przy budowie domu A i wiaduktów w tym okresie. Przesunięcie rozpoczęcia robót budowy domu A o jeden miesiąc wcześniej, o ile na to pozwoliłyby względy organizacyjne i warunki atmosferyczne, dałoby równomierniejszy obrót i zmniejszenie maksymalnego kapitału obrotowego.

b) Koszt oprocentowania kapitału obrotowego.

Metodą podaną przy rozpatrzeniu oprocentowania kapitału obrotowego przy budowie domu A można określić przeciętną roczną wysokość tego kapitału dla całości przedsiębiorstwa i następnie koszt jego oprocentowania.

c) Linje wystawienia i płatności weksli dają możliwość orjentowania się w celowości przewidywanych operacji wekslowych i wielkości potrzebnego kredytu towarowego. Z planu możemy wnioskować, że w momentach największego zapotrzebowania środków obrotowych, linje wekslowe powinny opadać. Inny układ ich w tych momentach wskazywałby na nieracjonalność operowania kredytem wekslowym, jeśli nie wchodził tu w rachubę korzystny stosunek oprocentowania kapitału do dyskonta.

Jeżeli przy analizie wielkości kapitału obrotowego dojdziemy do przekonania o konieczności jego zmniejszenia w pewnych momentach, co nie może być osiągnięte przez zmianę organizacji robót, musimy zasta-

nowić się czy nie dałoby się wykorzystać kredytu wekslowego dla zakupu tych materiałów, które miały być opłacone gotówką.

Naprzykład, chcąc zmniejszyć wydatki kasowe w maju, rozpatrujemy harmonogram budowy wiaduktów i przychodzimy do wniosku, że kupujący żwir i kamień do licówki na weksle, możemy zmniejszyć wydatki kasowe mniej więcej o 50000 zł., przenosząc je na koniec lipca i sierpień, kiedy już nasz kapitał własny pozostaje niewyżytkany. Oczywiście należy przytem przyjąć pod uwagę wysokość oprocentowania kapitału własnego, kredytu i dyskonta weksli.

d) Koszt przewidywanego dyskonta weksli, obliczamy z wykreślonej na planie finansowym linji wzrostu kredytu wekslowego (rysunek Nr. 15), wyrażającej w końcu każdego miesiąca sumy wystawionych i jeszcze nieopłaconych weksli. Obliczając wysokość prostokąta równoważnego polu ograniczonemu tą linją i osią odciętych otrzymamy wysokość przeciętnego kapitału wekslowego, a znając oprocentowanie, możemy z łatwością obliczyć jego koszt.

Linje wzrostu kredytu wekslowego wskazuje nam oprócz tego zadłużenie nasze z tytułu wystawionych weksli i może służyć w zestawieniu z planem finansowym jako ilustracja naszej gospodarki finansowej.

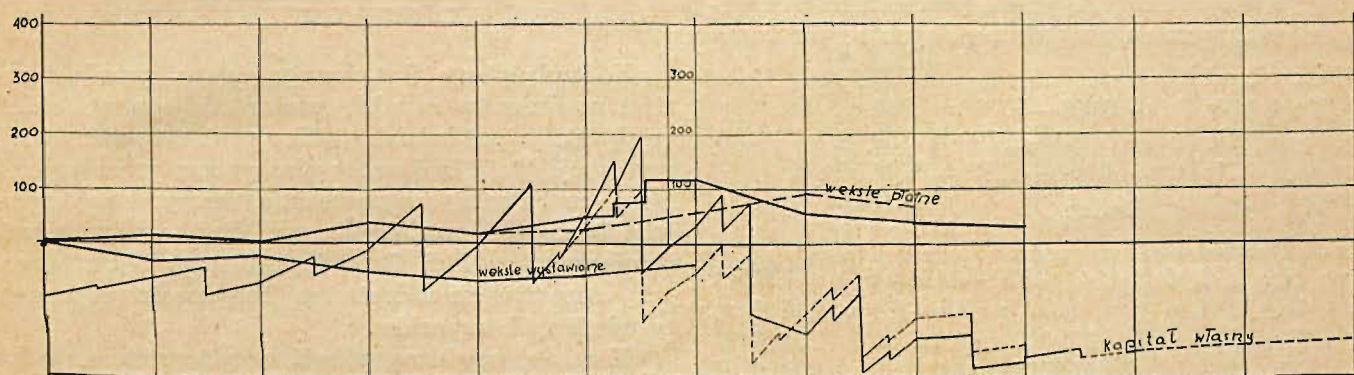
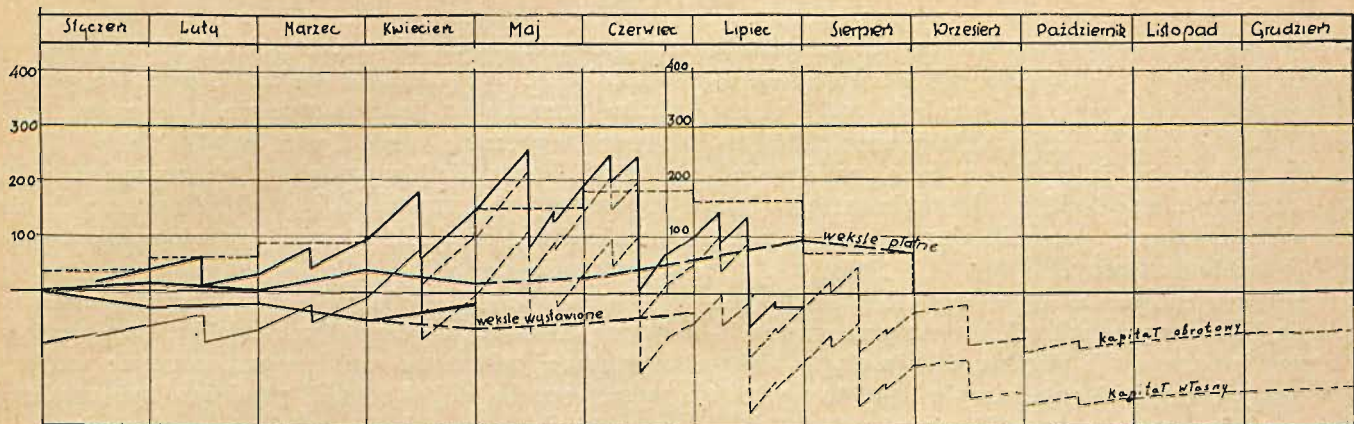
e) Kierownictwo finansowe będzie mogło zawsze widzieć z planu finansowego konsekwencje jego niewykonania, a szczególnie niezachowania rozpiętości między wydatkami i wpływami. Naprzykład, jeśliby wpływy przewidziane w połowie czerwca z budowy wiaduktów zawiodły i zaszłoby dwutygodniowe opóźnienie, to wysokość potrzebnych środków obrotowych odrazu skoczyłaby z 200000 na 290000 zł.

Możność przewidywania konsekwencji nie wykonania planu ma ogromne znaczenie z tego względu, że przyjęte w planie finansowym, nawet z pewnym zapasem, terminy inkasa należności nie zawsze są dotrzymanywane przez zleceniodawcę i utrzymanie ich jest niezależne od przedsiębiorstwa.

Zdawać by się mogło, że nie otrzymanie w oznaczonym czasie należności od zleceniodawcy może zniweczyć cały plan finansowy i nadać jego charakter czysto teoretyczny. Przypuszczenie takie byłoby jednak niesłuszne, gdyż w razie znacznej różnicy w terminach inkasa, plan finansowy zawczasu wskazywałby na wysokość potrzebnych w tym wypadku środków obrotowych, a zatem przy samym początku roku można już sobie zdawać sprawę do jakich wysokości mógłby dojść potrzebny kapitał obrotowy, gdyby w momentach większego zapotrzebowania gotówki, terminy inkasa nie zostały zachowane.

f) Plan finansowy, a szczególnie linja wahania kapitału własnego, wskazuje kiedy pozostaje on bez użytku dla przedsiębiorstwa i jest nie wykorzystany; w naszym przykładzie w lutym, sierpniu, wrześniu, październiku, listopadzie i grudniu kapitał własny i częściowo zrealizowany zysk jest nieprodukcyjny dla przedsiębiorstwa.

Wskazuje to nam, że już od lipca moglibyśmy podjąć się wykonania nowych robót posiłkując się własnymi środkami. Biorąc zaś roboty w kwietniu, mu-



Załącznik Nr. 15

sielibyśmy zastanowić się nad koniecznością zdobycia dodatkowych kredytów i może nad zwiększonym ich oprocentowaniem.

Podjęcie się nowych robót nie jest zależne od samego przedsiębiorcy i zmusza go stosować się do przetargów i warunków rynku. Plan finansowy pokazuje mu przytem, jakie koszty oprocentowania powinny być włączone do cen oferowanych, zarazem wysokość ewentualnych pożyczek i kredytu wekslowego.

KONTROLA WYKONANIA PLANÓW FINANSOWYCH.

O ile sporządzanie sprawozdań i preliminarzy, oparte na systemie rachunkowości w kierownictwie i centralnej buchalterji, wymaga pewnego czasu, to kontrola planów finansowych może być przeprowadzona bardzo szybko, a graficzny sposób jej wyrażania ułatwia orjentowanie się we wszystkich odchyleniach od programu.

Za wykonaniem planu finansowego całości powinien stale śledzić właściciel, względnie dyrektorowie zarządu przedsiębiorstwa, przyczem powinno to obchodzić nie tylko dyrektora finansowego, lecz również i dyrektorów technicznych.

Kierownictwo budowy powinno kontrolować plan finansowy tylko w tej jego części, która jest zależna od niego i za którą ono jest odpowiedzialnem. Kierownik robót, prowadząc roboty według ustalonego harmonogramu i planu finansowego, ma do wykonania w każdym miesiącu ustaloną ilość robót, której wartość sprzedażna i koszt powinny odpowiadać przewidzianym. Nie ma on wpływu na inkaso gotówki, oraz

operacje wekslowe prowadzone przez centralę firmy i nie może za nie odpowiadać.

Z tych powodów kontrolę inkasa i wydatków gotówkowych w planach finansowych dla poszczególnych robót powinna prowadzić centrala przedsiębiorstwa, kierownik zaś robót tylko kontrolę linii wartości sprzedażnej i kosztu własnego.

KONTROLA PLANÓW FINANSOWYCH POSZCZEGÓLNYCH ROBÓT.

Mówiąc o miesięcznych sprawozdaniach nadmieniliśmy, że analizę wyników w czasie wykonywania budowy jest najbardziej celowem przeprowadzać wraz z kontrolą planu finansowego budowy.

W załączniku Nr. 4 podane jest miesięczne sprawozdanie z budowy domu A, na pierwszy czerwieca.

Sprawozdanie to zestawione na podstawie zapisów w ksiązkach kontowych obejmuje wydatki kasowe i memorjałowe, a zarazem wartość sprzedażną robót od początku budowy. Wydatki, tak kasowe jak i memorjałowe, dokonywane przez centralę przedsiębiorstwa i obciążające rachunek budowy, powinny być komunikowane w ustalonych terminach kierownictwa robót.

W planie finansowym, na którym przerywane linje wskazują przewidywany wzrost sprzedażnej wartości robót i wydatków, wykreslany co miesiąc ciągłymi linjami rzeczywiste wyniki. Jak widać, na pierwszy czerwieca wydatki obniżyły się, a wpływy w porównaniu z przewidywanien wzrosły. Zdawać by się mogło, że efekt gospodarki jest dobry, jednak żeby się w tem upewnić przechodzimy do rozpatrzenia wy-

ników w miesięcznym sprawozdaniu. Z pobieżnego rozpatrzenia widzimy, że: na ziemnych robotach osiągnęliśmy oszczędność, wykonując robotę po 14 zł. zamiast 15 zł. za 1 m³, na murowaniu ścian przekroczyliśmy prelimitowaną jednostkową cenę, na dostawie żwiru osiągamy oszczędność, na dostawie cementu i na cegle przekraczamy prelimitowane sumy przez wzrost jednostkowej ceny.

W celu zorientowania się w wydatkach ogólnych na planie finansowym nakreślona jest przerywana linja przewidywanego ich wzrostu i linja ciągła wskazująca sumy rzeczywiste; widzimy z tego, że wydatki ogólne nie przekroczyły przewidywanej wysokości.

Chcąc przeprowadzić dokładne zbadanie stanu roboty w stosunku do prelimitowanego zysku można obliczyć rzeczywiste i dające się przewidzieć oszczędności i przekroczenia na poszczególnych robotach.

Oszczędności:

Konto Nr. 1	— 8160—7640	= 520 zł.
„ Nr. 5	— 6900—6620	= 380 zł.
„ Nr. 9	— 2304—1750	= 554 zł.
Razem	. . .	1454 zł.

Przekroczenia:

Konto Nr. 2, 3, 4	4530—4408	= 122 zł.
„ Nr. 6	1840 a (15—14)	= 1840 zł.
„ Nr. 10	232000 a 0,005	= 1160 zł.
„ Nr. 12	850000 a 0,002	= 1700 zł.
Razem	. . .	4822 zł.

Z powyższego obliczenia widocznym staje się, że o ile nie zastosujemy dalszych oszczędności, to przewidywany z budowy domu A zysk zmniejszy się o 4822—1454 = 2368 zł.

Jakież więc oszczędności możemy osiągnąć na nieskończonych jeszcze robotach.

Na murowaniu ścian nie da się ich uzyskać ze względu na to, że robota oddana jest na akord i raczej możemy spodziewać się dodatkowych kosztów przy wykonywaniu wyższych pięter. Na zakupie cementu, piasku i cegły oszczędności nie osiągniemy, gdyż ceny na te materiały są już ustalone. Możliwą więc jest tylko oszczędność na materiałach drewnianych, materiałach różnych i wydatkach ogólnych i o tem jak ją uzyskać, oraz zachować zysk przewidziany w preliminarzu powinien myśleć Kierownik robót.

W załączniku Nr. 5 podany jest inny przykład miesięcznego sprawozdania i wykonawczego planu finansowego zestawionego na dzień pierwszy czerwca. Na powyższym planie zaznacza się znaczny spadek wpływów z równoczesnym wzrostem wydatków, z czego możemy wnioskować, że wyznaczone przez program tempo robót nie zostało utrzymane.

W miesięcznym sprawozdaniu nie licząc wydatków ogólnych wyraźne są następujące przekroczenia.

Konto Nr. 1	10125 — 8160	= 1950 zł.
„ Nr. 234	4464 — 4408	= 56 zł.
„ Nr. 9	100 a 1,00	= 100 zł.
„ Nr. 12	850000 a 1,01	= 8500 zł.
Razem	. . .	10606 zł.

Przeoglądając harmonogram widzimy, że program dotyczący murowania ścian nie został wykonany, a jednocześnie zakupiliśmy za duże ilości materiałów

w porównaniu do wyznaczonych. Plan finansowy i miesięczne sprawozdanie wskazuje nam, że gospodarka prowadzona jest chaotycznie i że można spodziewać się zmniejszenia zysku o 10600 zł.

Z tych przykładów widzimy jak cenny materiał uzyskujemy ze sprawozdań i planów finansowych dla samokrytyki, ustalenia słabych punktów i dalszych czynności.

Przy tej analizie nie zastanawialiśmy się nad niezbędną kontrolą rozchodu materiałów, wpływającą w znacznej mierze na możliwe przekroczenie preliminarza; sposób tej kontroli powinien być ustalony w systemie sprawozdań z rozchodu materiałów.

KONTROLA WYKONANIA PLANU FINANSOWEGO CAŁEGO PRZEDSIĘBIORSTWA.

Kontrolę planu finansowego całego przedsiębiorstwa powinien w zasadzie prowadzić jego właściciel, względnie odpowiedzialny kierownik gospodarki finansowej. Może być ona wykonywana przez wykreślanie co tydzień, lub co dekadę, rzeczywistego inkasa i kasowych wydatków, oraz linii wystawionych i opłaconych weksli. Dane do tego mogą być z łatwością otrzymywane z centralnej księgowości zapomocą tygodniowych raportów.

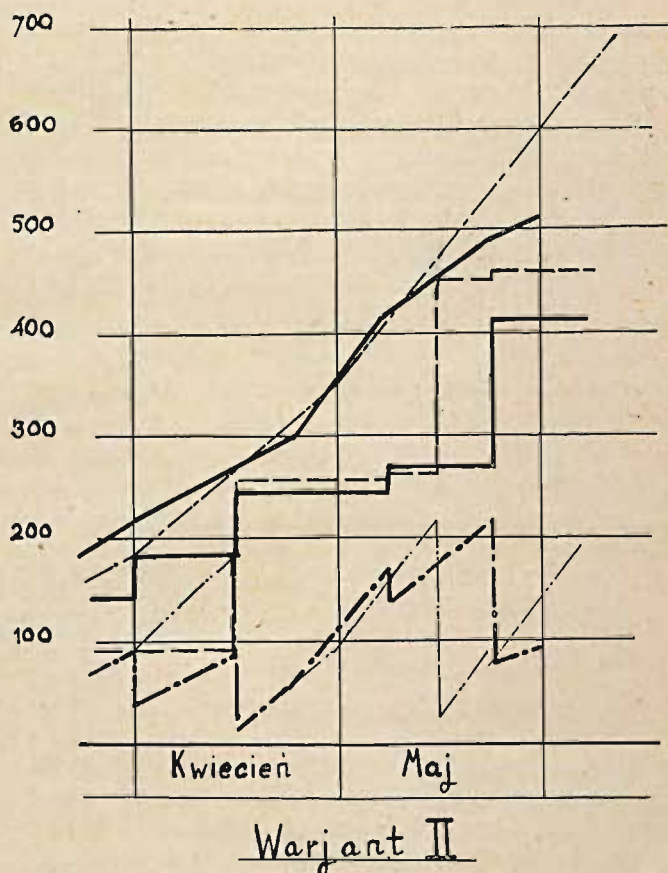
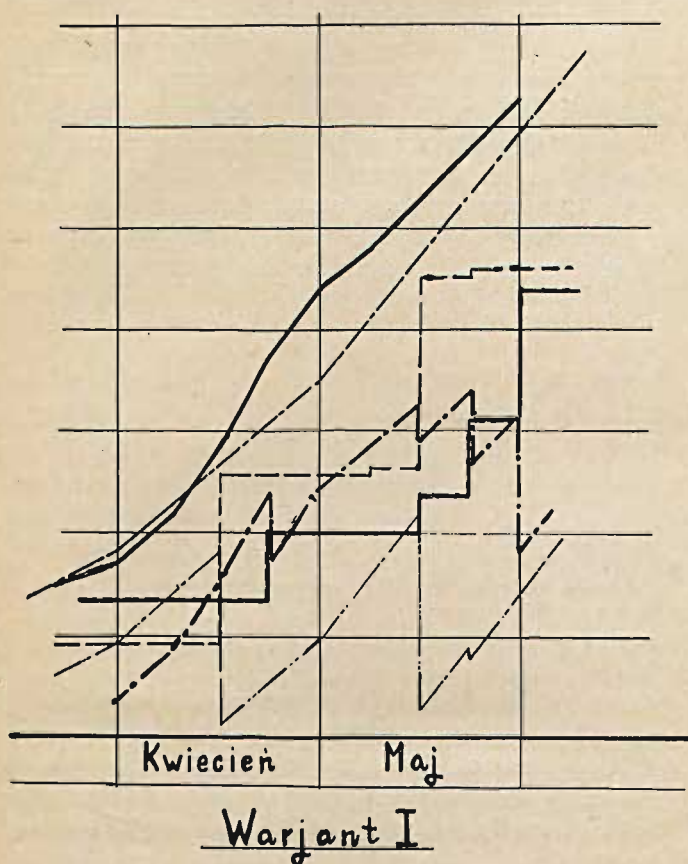
Kontrola powinna polegać w głównych zarysach na badaniu rzeczywistych i projektowanych linii inkasa, wydatków kasowych, ich wzajemnej rozpiętości, oraz operacji wekslowych.

Na rysunku Nr. 14 podany jest przykład wykonawczego planu finansowego na dzień pierwszy czerwca w dwóch warjantach.

Warjant I. Linja kasowych wydatków, poczynając od połowy kwietnia stale wybiega ponad linję projektowaną, w inkasie zaś zachodzi opóźnienie i nie osiąga ona przewidywanej wysokości. Następstwem tego jest zwiększenie się w maju kapitału obrotowego z 220000 prawie do 350000 zł.

W początku ostatniego tygodniu kwietnia kierownictwo finansowe mogło być zaskoczony niespodziewanym wzrostem wydatków i zmniejszenia inkasa, lecz dalsze następstwa tego były już z planu finansowego widoczne. Mając zatem dane, że wypłata należności za roboty wykonane w kwietniu przy budowie wiaduktów, nastąpi dopiero w końcu maja i nie mając na widoku w tym okresie znaczniejszych wpływów, miało ono do wyboru dwie alternatywy; zmniejszenie dalszych wydatków, lub też zwiększenie kapitału obrotowego. Decyzja, zależnie od ogólnej sytuacji przedsiębiorstwa, organizacji robót i stanu finansowego mogła być powzięta po dokładnym zbadaniu wszelkich okoliczności i przyczyn nie zachowania programu, na podstawie cyfrowych danych uzyskanych z planu finansowego.

Nagle i niezgodnie z programem zwiększenie wydatków jest wogóle niedopuszczalnym i może być usprawiedliwione jedynie szczególnymi okolicznościami, lub błędami przy sporządzaniu preliminarza i planów finansowych. Uzyskany w tym przykładzie ujemny efekt dla gospodarki finansowej nie jest jeszcze dowodem, że ogólny przebieg robót jest zły i że wysokość przewidywanego w preliminarzu zysku nie bę-



Załącznik Nr. 14

dzie osiągnięta. Wyjaśnienia tego powimiśmy szukać w miesięcznym sprawozdaniu i planie finansowym każdej budowy.

Warjant II. Linje inkasa i kasowych wydatków do połowy maja zgadzają się prawie z projektowanymi, w końcu zaś tego miesiąca zaznacza się znaczne ich obniżenie. Linja kapitału obrotowego, nie wykracza poza przewidywaną jego wysokość.

W tym wypadku przy uzyskaniu dodatniego wyniku dla gospodarki finansowej wyraźnym jest zmniejszenie się tempa robót, co jest oznaką nie stosowania się do programu.

Jak widzimy z powyższych przykładów plan finansowy daje nie tylko możliwość kontrolowania obrotów gotówkowych, lecz również wskazuje na niedomagania organizacji robót.

Ze względu na to, że istnieje zależność między kapitałem obrotowym i kredytem wekslowym, bardzo ważną jest stała kontrola operacji wekslowych.

Na rysunku Nr. 15 podane są dwa przykłady nieracjonalnej gospodarki wekslowej.

W pierwszym z nich kierownictwo finansowe, nie prowadzące swej gospodarki stosownie do opracowanego poprzednio planu, korzystając, że w połowie kwietnia okazał się w kasie większy zapas gotówki, wystawiło weksli na sumę 25000 zł. zamiast przewidywanej 70.000 zł. wskutek tego, poczynając od połowy kwietnia aż do połowy lipca zapotrzebowanie środków obrotowych zwiększyło się o 45000 zł.

W drugim przykładzie w czerwcu został wyznaczony termin płatności weksli na sumę wyższą od przewidzianej w planie. Następstwem tego był brak

około 100.000 zł. gotówki w kasie; w sierpniu zaś i wrześniu nieużyteczny jej zapas zwiększył się.

Zwracają również nam w powyższym przykładzie uwagę terminy płatności weksli, przypadające na sierpień i wrzesień, gdy przewidywany zapas gotówki pozwalał opłacić je w drugiej połowie lipca.

Należy zauważyć, że niezgodność projektowanego i wykonawczego planu finansowego może być spowodowana błędami w preliminarzach i planach. Szczególnie zdarzyć się to może przy opracowywaniu ich po raz pierwszy, mamy jednak pewność, że wykryte przy kontroli błędy o ile się wogóle w przyszłości powtórzą, to w daleko mniejszym stopniu.

Oczekując korzyści z zastosowaniem planów finansowych i całego systemu preliminarzowania, bezwzględnie trzeba dążyć do sporządzania ich przed rozpoczęciem budowy, względnie w początkach roku preliminarzowego i należy to przyjąć jako zasadę; w przeciwnym razie ich wartość będzie iluzoryczna.

Przedstawiony system preliminarzowania i kontroli finansowej ma właśnie na myśli połączenie technicznych i gospodarczych czynności w jednolity odpowiadający postawionym sobie celom system; nie trzeba bowiem zapominać, że najlepsza sprawność techniczna nie zapewni powodzenia i pożądanego rezultatu jeśli nie będzie miała poparcia w postaci uporządkowanej wewnętrznej gospodarki przedsiębiorstw.

Wytworzenie organizacji opartej na podstawach naukowych i skonsolidowanych wewnętrznych wartości jest dla Przemysłu Budowlanego niezbędnym nie tylko z pobudek własnego interesu, lecz również ze względu na ogólną gospodarkę i postęp przemysłu. Nie może on pominąć milczeniem postępu wiedzy i nie

zastosować się do nowoczesnych wymagań organizacyjnych nie tylko w zakresie techniki, lecz i w dziedzinie administracyjno - gospodarczej.

Należy podkreślić, że ujęcie całokształtu działalności i gospodarki w zgóry opracowany program, dający możliwość perspektywicznego spojrzenia przed siebie, oraz dający nam rzut oka na przyszłą działalność i wszystkie jej szczegóły, jest jedynym uodpornieniem na wszelkie przeciwności i trudności zewnętrzne.

„— Nauka wymaga wiary w nią —“

Zastosowanie naukowych metod i skierowanie swej pracy w kierunku ich poznania, powinna być oparta na głębokim przeświadczeniu o ich celowości.

Nie dość jest zapoznać się z nimi, nie dość jest tylko śledzić za postępem nauki, rozwojem techniki i nauk ekonomicznych, nie dość jest nawet zastosować te metody i zdobycze w swej działalności, trzeba samemu wniknąć i uwierzyć w ich skuteczność.

DZIAŁ TECHNICZNY

INŻ. I. LUFT

Biuro Badań Centrali Gospodarczej Przemysłu Budowlanego.

REJESTRACJA I KONTROLA KOSZTÓW WŁASNYCH W FIRMIE BUDOWLANEJ

Wstęp.

Wszyscy pracujący w przemyśle budowlanym zdają sobie świadomie lub bezwiednie sprawę z potrzeby sprawdzania i kontroli własnych kosztów.

Jakże często boleśnie odczuwamy fakt, iż w czasie trwania budowy kierownictwo firmy pozbawione jest wszelkich danych, na zasadzie których mogłoby stwierdzić, w jakim stopniu przebieg kosztów budowy odpowiada przewidywaniom.

Na ogół rachunkowość daje nam te dane spóźnione i wskutek tego nie mogą one służyć do wczesnego wykrycia błędów i zastosowania środków zaradczych. Poza tem dane dostarczone nam przez buchalterję są zazwyczaj tak ogólnikowe, iż nie dają podstaw do postawienia właściwej diagnozy i wykrycia słabych miejsc.

Z tego samego powodu rachunkowość nasza nie daje nam rezultatów w tej formie, aby one mogły służyć do właściwej kalkulacji i do stworzenia rzeczywistych podstaw dla naszych dalszych kalkulacji. Niema przedsiębiorstwa i niema budowy, gdzieby nie podjęto prób usunięcia tego stanu. Gdyby efekty tu miały być proporcjonalne do włożonej pracy i dobrej woli, to bezwzględnie powinniśmy notować znacznie lepsze i pełniejsze rezultaty pracy w tej dziedzinie rachunkowości budowlanej. Pomimo zapisów, prowadzonych często oddzielnie przez buchalterję i przez dział techniczny, tak rzadko i późno dowiadujemy się o rezultatach, mało mamy danych do szczegółowej analizy budowy w czasie jej trwania i na koniec w dalszym ciągu opieramy kalkulację na wycuciu i cyfrach branych z pamięci, zamiast na realnych wynikach z przeprowadzonych budów.

Ta dysproporcja między wysiłkami i wynikami i nieodzowna potrzeba rejestracji i kontroli kosztów własnych w firmie budowlanej, dyktuje nam zatem, iż w cyklu prac nad usprawnieniem organizacji firm budowlanych ten dział musi być postawiony na jednym z naczelných miejsc.

Celem zatem naszej pracy ma być zbadanie przyczyn naszych dotychczasowych niepowodzeń na tem

polu i ustalenie zasad i praktycznych wskazówek, któremi winniśmy się skierować, aby praca nasza przy ustaleniu kontroli kosztów własnych była celową i skuteczną. Celem zatem naszym jest obranie najwłaściwszej metody, pozwalającej nam chwytać koszty własne, odpowiednio je segregować i stale je kontrolować.

PRZYCZYNY DOTYCHCZASOWEGO NIEPOWODZENIA.

Przyczyn niepowodzeń należy szukać w rozmaitych błędach popełnianych, dających się zgrupować w następujące grupy:

1. Brak ściśle zdefiniowanych celów i konsekwentnej linii.
2. Brak wzorców.
3. Nieskoordynowanie pracy personelu technicznego i rachunkowego.
4. Wadliwy układ sprawozdań.

1. Błąd zasadniczy, jaki popełniamy często, polega na niesprecyzowaniu sobie celu, dla którego prowadzimy rachunek kosztów własnych i dla którego rachunek ten rozbijamy na takie a nie inne podkonta. Często spotykamy bardzo mozolnie i pięknie prowadzone książki pomocnicze, do których nikt nigdy nie zagląda z wyjątkiem urzędnika, dzielącego dowolnie wydatki według zupełnie sztucznego podziału kont. Książki takie wędrują potem do archiwum, z którego nikt nie korzysta. Tak prowadzone zapiski nie spełniły żadnego z celów, dla których prawidłowa rachunkowość kosztów miała służyć, nie były kontrolą w czasie budowy, nie dały podstaw do wykrycia i usunięcia słabych miejsc i nie wzbogaciły naszego doświadczenia dla następnych kalkulacji.

2. W myśl zasad naukowej organizacji dla każdej pracy musimy ustalić wzorzec, wskazujący kierunek naszej pracy i pozwalający kontrolować jej wyniki. Tymczasem w wielu wypadkach zdarza się, iż naszej rachuby kosztów własnych nie wiążemy z racjonalnie opracowaną kalkulacją i preliminarzem.

Praktycznie biorąc opracowanie systemu rachuby

kosztów własnych pozostawia się buchalterji, która nie może mieć pojęcia o potrzebach kalkulacji i podziale kosztów na konta.

Z poprzedniego błędu wynika w dalszym ciągu niekoordynowanie pracy buchalterji i personelu technicznego.

Z jednej strony buchalterja prowadzi swoje zapiski zazwyczaj spóźnione, a z drugiej personel techniczny, odczuwający potrzebę otrzymania pewnych wiadomości cyfrowych z budowy, tworzy zupełnie oddzielną rachunkowość zazwyczaj niekompletną i fragmentaryczną i nigdy niebilansowaną.

Zapisy buchalteryjne odbywają się na podstawie niewłaściwie sporządzonych dokumentów, które nie dają zupełnie podstawy do zaliczenia tych wydatków do właściwej grupy, a wynika to z braku dobrych i źródłowych sprawozdań z budowy.

Jasnym jest, iż bez tych wiadomości kwalifikacja poszczególnych wydatków odbywa się na podstawie zewnętrznych cech dokumentów i nie daje możliwości wnikliwego i szczegółowego rozbitcia wydatków na poszczególne konta. Najlepiej to uwydatnimy na przykładzie. Lista płacy nierozbita na poszczególne grupy wydatków z powodu braku dobrych sprawozdań z budowy, będzie zaliczona do grupy ogólnej robocizny, chociaż ona może dotyczyć rozmaitych robót kosztorysowych, a nawet obejmować wydatki, które powinny obciążać koszty ogólne.

Te i inne przyczyny są powodem, iż spotykamy się często z opinią, iż zorganizowanie i przeprowadzenie praktyczne systemu rejestracji i kontroli kosztów własnych w firmie budowlanej, jest tak trudne i kosztowne, a nawet wprost niemożliwe, iż wszelkie zamierzenia w tym kierunku mogą pochodzić od osób teoretyzujących i nie rozporządzających potrzebnym zasobem doświadczeń.

Pomijam tu zupełnie tych antagonistów, którzy twierdzą, iż sama praca jest bezcelową, gdyż sądzę, iż korzyści tej pracy są aż nadto jawne dla wszystkich, abyśmy mogli mieć jakiegokolwiek wątpliwości w tym kierunku.

Stojąc zatem na stanowisku bezwzględnej celowości i użyteczności należytego zorganizowania rejestracji i kontroli kosztów własnych w firmie i stwierdzając, iż słabe wyniki, osiągnięte w tym kierunku pochodzą z całego szeregu popełnianych błędów, dochodzimy do wniosku, iż koniecznym tu jest przemyślenie, przyskutowanie i ustalenie zasad, na których musi się opierać prawidłowy system rejestracji i kontroli kosztów własnych w firmie i opracowanie na tej podstawie zasad i metod, które każda firma mogłaby użyć, korzystając w ten sposób ze zbiorowego doświadczenia i unikając błędów, popełnianych zwykle przy indywidualnym rozwiązaniu tego zagadnienia.

ZASADY.

Przechodzimy zatem do zasad, których ustalenie i wyjaśnienie uważamy w tym wypadku za ważniejsze od opracowania praktycznych wzorów i szematów, które mogą być rozmaite, gdyż chodzi tu o wyeliminowanie z całego szeregu indywidualnych i prawidłowych rozwiązań, tego co im jest wspólne i niezbędne.

1. Każdy system rejestracji i kontroli kosztów własnych musi być związany z ogólną rachunkowością firmy bez względu na to, kto i gdzie prowadzi tę pracę.

A zatem rejestracja i kontrola kosztów własnych musi być prowadzona w postaci podziału na szczegółowe konta ogólnego rachunku kosztów budowy prowadzonego przez centralną buchalterję firmy. Przy tym sposobie następuje automatyczna kontrola prawidłowości i pełności prowadzonych zapisów i unika się dwutorowości w prowadzeniu rachunkowości.

Podkreślenie tego warunku uważamy za konieczne ze względu na spotykany często wypadek, iż obok t. zw. handlowej buchalterji dział techniczny wraz z kierownictwem budowy układają sobie i prowadzą swoją techniczną rachunkowość niezależnie. Nie trzeba chyba podkreślać, iż tego rodzaju zapiski nieobjęte ogólnym systemem buchalterji muszą być niekompletne i nie dają możliwości kontroli. Wynika to stąd, iż inżynierowie nasi z powodu słabego przygotowania handlowego, przyzwyczajeni są traktować buchalterję, jako ziemię nieznaną, i wskutek tego nie mają ani zrozumienia ani zaufania do pracy buchalterów, nie uzgadniają z nimi swej pracy i w wyniku tego rezultaty buchalterji w dziedzinie kontroli kosztów własnych nie mogą zadowolić techników ani pod względem czasu, ani pod względem podziału kont.

2. Na rachunku kosztów własnych należy skupić wszystkie wydatki, obciążające daną budowę bezpośrednio, starając się jaknajbardziej ograniczyć zakres rachunków wydatków pośrednich.

Bardzo często spotyka się, iż cały szereg wydatków obciążających bezpośrednio daną budowę, nie figuruje na rachunku kosztów tej budowy, tylko stworzone są dla tych wydatków osobne konta. Otóż po bliższym zanalizowaniu wszystkich rodzajów wydatków, trafiających się normalnie w budownictwie, musimy dojść do przekonania, iż znaczna większość wydatków daje się bezpośrednio i natychmiast odnieść na rachunek poszczególnej budowy. W większości wypadków tylko niewielka grupa wydatków będzie musiała być prowadzona na oddzielnych rachunkach. Do tej grupy należą:

- koszty kapitału,
- koszty centrali firmy,
- i część kosztów inwentarza.

Wszystkie inne wydatki dadzą się i winny być bezpośrednio odniesione na rachunek kosztów danej budowy. Odnosi się to zarówno do kosztu materiałów, robocizny własnej, robót obcych i kosztów ogólnych.

3. Podstawą opracowywania podziału szczegółowych kont musi być przedwstępna analiza, opracowana w formie preliminarza budowy uzgodnionego z organizacją i zamierzonym sposobem prowadzenia roboty.

Ta zasada, wynikająca z podstaw naukowej organizacji wymaga szczegółowego wyjaśnienia. Cała praca nasza tylko wtedy będzie miała cel i da wyniki, o ile stworzymy dla niej wzorzec, z którym będziemy porównywać wyniki naszych zapisów. Wzorzec nasz musi pozostawać w ścisłej łączności z naszą kalkulacją wstępną, gdyż przecież jednym z celów naszej pracy ma być skontrolowanie naszej kalkulacji i dostarczenie ulepszonych danych do następnych kalkulacji. Nako-

nice wzorzec nasz musi uwzględniać sposób, w jaki zamierzamy zorganizować i przeprowadzić budowę, gdyż tylko wtedy będziemy mogli gromadzić bezpośrednie dane z budowy. Najlepiej to wyjaśnimy na przykładach.

Jeżeli np. pewne roboty chcemy oddać innym wykonawcom do pełnego wykonania, łącznie z ich materiałami i pełnymi świadczeniami, to już w naszym preliminarzu musimy to uwzględnić i daną robotę musimy mieć ujętą w tej formie, aby koszt materiałów, robocizny, świadczeń i część kosztów administracyjnych dla tej roboty stanowiła jedną pozycję.

Jeżeli znowu na budowie mamy magazyn tak zorganizowany, iż część materiałów nie może być rozchodowana i rozdzielana na poszczególne pozycje kosztorysowe, to zarówno w budżecie jak i w planie szczegółowych kont musimy to uwzględnić przez wyeliminowanie tych materiałów w pozycje zbiorowe.

Również preliminarz i podział kont musi uwzględniać podział administracyjny i terytorjalny budowy, t. zn., że muszą być oddzielone roboty, prowadzone pod osobnym kierownictwem jak również roboty, stanowiące terytorjalnie osobną grupę.

Nakoniec mogą i muszą być łączone lub rozbijane pozycje kosztorysowe, nie będące w związku z systemem prowadzenia robót. Dla przykładu wymienimy, iż pozycja kosztorysowa robót żelbetowych, obejmująca betonowanie, szalowanie i zbrojenie w jednej pozycji, w większości wypadków będzie zapewne musiała być rozbita na trzy kategorie robót, stanowiących organizacyjnie osobne kategorie. Na odwrót często nie będzie mógł być utrzymany szczegółowy podział kosztorysu w tych wypadkach, gdy praktycznie ten podział nie da się przeprowadzić.

4. Plan i podział kont szczegółowych należy opracować w związku z przygotowanym preliminarzem tak szczegółowo, jak to nam jest potrzebne dla przeprowadzenia należytej kontroli w czasie budowy i dla stworzenia podstaw dla przyszłych kalkulacji, licząc się z realnymi możliwościami.

W zasadzie dążyć należy do możliwości szczegółowego rozbitcia ogólnego rachunku kosztów budowy na konta. Jednakże w tym kierunku musimy się liczyć z praktycznymi możliwościami przeprowadzenia tej pracy i z wartością realną i przejrzystością zdobytych wiadomości. W pierwszym rzędzie musimy tu wziąć pod uwagę inteligencję, zamiłowanie i liczebność naszego personelu. Zachowanie miary pod tym względem wymaga pewnej znajomości ludzi i umiejętności liczenia się z realnymi możliwościami. W każdym razie trzeba mieć na uwadze, iż lepsze są mniej szczegółowe konta, ale ściśle i konsekwentnie do końca prowadzone, niż ludzić się posiadaniem bardziej szczegółowej rachunkowości, dostarczającej nam cyfr, do których musimy odnosić się z brakiem zaufania i które nas mogą wprowadzić w błąd.

Pod względem szczegółowości naszego podziału i kont możemy iść do coraz bardziej szczegółowych systemów, wychodząc z rachunku kosztów budowy, który obejmuje wszystkie wydatki, obciążające daną budowę bezpośrednio.

Pierwszy etap podziału tego konta obejmowałby podział na koszt materiałów i robocizny z jednej stro-

ny i koszt generalji mniej lub więcej rozbity z drugiej. Taki podział, dający się stosunkowo z łatwością przeprowadzić już stanowiłby cenny materiał kontrolny i statystyczny, gdyż właśnie w dziedzinie kosztów ogólnych może mieścić się główne źródło strat i w tej dziedzinie operujemy często fałszywymi i niesprawdzonymi danymi. Idąc dalej możemy rozbić globalną pozycję kosztów materiałów i robocizny w ten sposób, że robociznę dzielimy na poszczególne roboty lub grupy robót, materiały zaś dzielimy zależnie od praktycznych możliwości na poszczególne roboty lub też według poszczególnych kategorii materiałów. Koszty ogólne zaś należy rozbić, o ile możliwości na wszystkie konta, przewidziane w preliminarzu. Zawsze jednak trzeba trzymać się zasady, iż należy stopniowo dochodzić do bardziej szczegółowego rozbitcia kont, a to w miarę przyzwyczajania się i przyuczania się do tego całego personelu, a to w tym celu, aby nie wywołać chaosu i nie zrazić pracowników przez postawienie wygórowanych żądań.

5. Aby zamierzona rejestracja kosztów własnych rzeczywiście mogła być zrealizowana, podział kont zgodnie z ułożonym budżetem budowy i z organizacją budowy musi być przygotowany, ułożony i podany odpowiednio do wiadomości całego personelu wraz z szematami i instrukcją użycia tych szematów przed rozpoczęciem budowy.

Szczególnie ważne są odpowiednie szematy i instrukcje, które w sposób jasny mają wprowadzić jednostajność w załatwianiu pracy przez cały personel. Poza to ważne jest usunięcie wątpliwości, co do podziału wydatków na poszczególne konta. Nie wystarczy zatem często tylko nazwa konta, musi być również wyjaśnione z podaniem nawet przykładów, jakiego rodzaju wydatki mają być do tego konta zaliczone. W każdym razie lepiej zmniejszyć ilość kont, niż narażać się na niejasność i związane z tem niedokładności.

Bardzo pożyteczne może być również urządzenie pogadarek z całym personelem, w czasie których żywym słowem łatwiej się wszystko wyjaśni, rozmaite wątpliwości usunie, a co najważniejsze zwalczy sceptycyzm i konserwatyzm niektórych pracowników.

6. Kwalifikowanie poszczególnych wydatków, t. j. przydzielanie ich do jednego z szczegółowych kont, przewidzianych w planie, musi się odbywać na budowie na zasadzie sprawozdań, pochodzących bezpośrednio z budowy.

Zasada ta zdaje się tłumaczyć się sama tem, iż prowadzone przez nas szczegółowe konta tylko wtedy będą realne, o ile przydzielenie do nich wydatków nastąpi zgodnie z *rzeczywistym stanem rzeczy*, co może nastąpić tylko na zasadzie sprawozdań kierownictwa budowy.

7. Wszystkie zapisy muszą być prowadzone natychmiast po dokonaniu każdego wydatku. Tylko rachunkowość, prowadzona à jour ma wartość z punktu widzenia żywej kontroli i tylko ten sposób zapisów najmniej absorbuje pracę całego personelu.

Wydatki starać winniśmy się możliwie prędko uchwycić i zapisać w odpowiednim koncie. W tym celu ogromną uwagę należy zwrócić na to, aby z góry ustalony termin nadsyłania raportów i sprawozdań był dotrzymany i kierownictwo firmy winno natychmiast

wszelkie uchybienia w tym kierunku stwierdzić. Opieszałość nie powinna tu być tolerowana.

Lecz nie tylko wydatki muszą być rejestrowane bezzwłocznie. Dla możliwości oceny wyników budowy, również rejestracja wykonanych robót musi być możliwie dokładna i bezzwłoczna. Ponieważ szereg zleceniodawców nie żąda składania szczegółowych rachunków pośrednich, więc często zdarza się, iż firma zadawała się w czasie budowy tylko przybliżonemi rachunkami, odkładając przygotowanie ostatecznego i szczegółowego obliczenia wykonanych robót do ostatecznego rachunku po skończeniu budowy. Ten system jest z rozmaitych powodów błędny. Firma pozbawia się w trakcie budowy danych ścisłych o wartości wykonanych robót. Praca nad rachunkami odbywa się podwójnie. Nakoniec wskutek odkładania ścisłych obliczeń część wykonanych robót może być łatwo pominięta.

Trzeba również podkreślić, iż ścisłe rachunki za wykonane roboty dają możliwość szybszego inkasowania należności firmy od zleceniodawcy i stanowią również jedynie pewną podstawę do obliczenia i sprawdzenia rachunków akordantów, dostawców i subprzedsiębiorców.

8. Nakoniec jedną z podstawowych zasad jest konieczność konfrontowania wyników z preliminarzem, możliwie najczęściej. Prowadzenie zapisów ma bowiem za cel możliwość wyciągnięcia z nich wniosków

dla danej budowy jak i na przyszłość. W przeciwnym bowiem wypadku praca cała byłaby bezzcelową, a prowadzenie zapisów bez możliwości krytyki danych byłoby straconym czasem i wydatkiem.

Z tego powodu już z góry układając cały system naszej rachunkowości musimy uzgodnić terminy naszych sprawozdań, obliczeń i rachunków i ustalić tem samem okresy, w których będziemy dokonywali naszych zestawień.

Starac się trzeba, abyśmy to mogli zrobić najczęściej, zwykle w okresach miesięcznych, a w każdym razie musimy to zrobić po skończonej budowie.

W ten sposób poznaliśmy same zasady, na jakich oprócz musimy naszą pracę rejestracji i kontroli kosztów własnych w przedsiębiorstwie budowlanem.

Przechodzimy teraz do metod praktycznego przeprowadzenia naszej pracy, aby ona była zgodna z temi zasadami i dawała maksimum efektu, pożytecznego przy minimum wysiłku.

Etapami naszej pracy są:

1. kalkulacja wstępna,
2. preliminarz budowy,
3. ułożenie systemu kont,
4. sprawozdania, dokumenty i zapisy buchaltaryjne,
5. kalkulacja w czasie budowy i po skończeniu budowy.

D. c. n.

INŻ. DYPL. T. BIŁYK

NOWOCZESNE PRZEWIETRZANIE

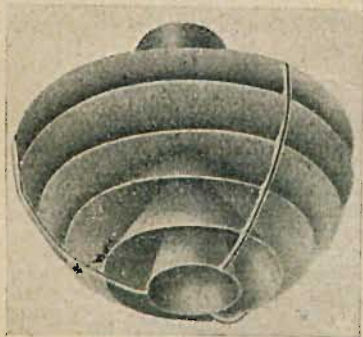
W pogoni za wielką wydajnością pracy nie tylko maszyn, ale i ludzi poświęcono w ostatnich latach zagadnieniu przewietrzania oraz utrzymania stałych odpowiednich warunków atmosferycznych w zamkniętych pomieszczeniach szczególnie wielką wagę.

wypadku mogą liczyć na stały i liczny udział wytwornej publiczności.

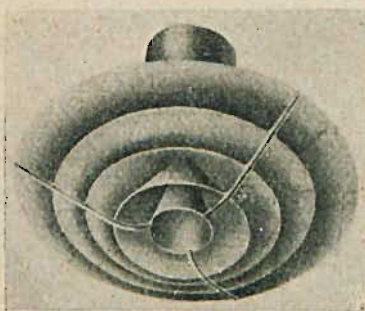
Bo wystarczy tylko uprzytomnić sobie, że w ciągu 24 godzin zużywa człowiek 2 — 3 kg stałej pożywy i 10 — 12 kg powietrza, czyli że ilościowe zużycie powietrza jest 4 do 5 razy więk-

jest znacznie droższa od pracy maszyn, należy zwrócić szczególną uwagę na wydajność tej pracy, a tem samem stworzyć jak najodpowiedniejsze jej warunki.

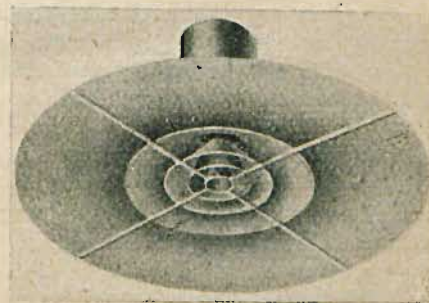
Jak zwykle jednak, tak samo i w tym wypadku do rzeczy ogólnie zrozu-



Rys. 1. Anemostat typu A



Rys. 2. Anemostat typu B



Rys. 3. Anemostat typu C

Drugim niemniej ważnym powodem szybkiego rozwoju techniki przewietrzania są poprostu wymagania publiczności. Tym żądaniom starają się jak najwięcej zadość uczynić właściciele teatrów, kin i innych lokali rozrywkowych, albowiem tylko w tym

szere od normalnego zapotrzebowania stałej pożywy, a wnet staje się nader zrozumiałem, dlaczego to zdrowy człowiek, dobrze odżywiający się, a żyjący w niekorzystnych powietrznych warunkach źle się czuje i z tego też powodu źle wygląda. A już gdzie chodzi o wydajną pracę człowieka, która

miałych, które to w życiu powszednim chętnie nazywamy drobnostkami, nie przywiązywano przez długie czasy należytej uwagi. I dopiero osiągnięte znaczne zwiększenie wydajności pracy biur amerykańskich, dzięki zastosowaniu należytego przewietrzania biurowych pomieszczeń, podkreśliło wybitnie wielką wagę tego zagadnienia.

Przy każdej więc budowie domu należy dziś uwzględnić instalację należytego przewietrzania równorzędnie z instalacją racjonalnego oświetlenia, ogrzewania i t. p., gdyż nieuwzględnienie instalacji należytego przewietrzania pociąga za sobą zmniejszenie wydajności pracy, dochodu i t. d. I tak np. niedostatecznego przewietrzania pomieszczeń szkolnych nie jest w stanie zastąpić nawet największe boisko

sobu przewietrzania możemy zdecydować tylko każdorazowo, dostosowując się do miejscowych warunków. Przytem musimy mieć też na uwadze stosunkowo wysoki koszt instalacji przewietrzania, trudne roboty budowlane, jak także koszt eksploatacji.

Niemale trudności nastrożowało dotychczas samo przeprowadzenie i umieszczenie przewodów powietrznych, a szczególnie otworów tak doprowadzających, jak i odprowadzających po-

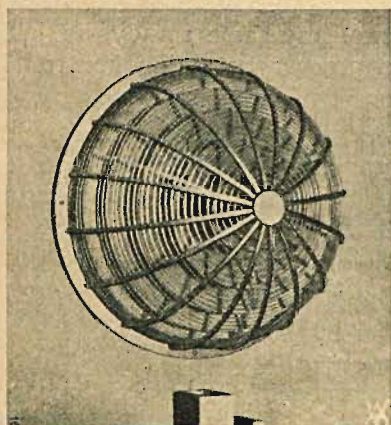
łośność wielkich otworów dopływowych i odpływowych, w których szybkość powietrza ruchu nie przekraczałyby praktycznie 1/2 metra na sekundę.

Przez wprowadzenie t. zw. „anemostatów“ usunięto prawie zupełnie te trudności, gdyż za pomocą tych przyrządów można wprowadzić duże ilości powietrza przez możliwie najmniejsze otwory i to w ten sposób, że przeciągi są wykluczone. Anemostaty są to więc przyrządy do zmniejszania szybkości powietrza wylotowego z przewodów. W wypadku zastosowania odpowiednich anemostatów możemy przeprowadzić powietrze przez kanały powietrzne z bardzo wielką szybkością, bo nawet przy 25 m/sek. Już sama liczba 25 m/sek. podkreśla należyte bardzo wielkie znaczenie wprowadzenia anemostatów dla techniki przewietrzania, gdyż tej szybkości odpowiada kilkukrotne zmniejszenie przekroju wszystkich przewodów powietrznych, jak również wzrost podziwu godne zmniejszenie otworów wylotowych, a zatem także bardzo znaczne zredukowanie kosztów i trudności robót budowlanych, związanych z instalacją przewietrzania. Zastosowaniu anemostatów towarzyszy również względne zmniejszenie zużycia prądu, a tem samem i koszt eksploatacji urządzenia.

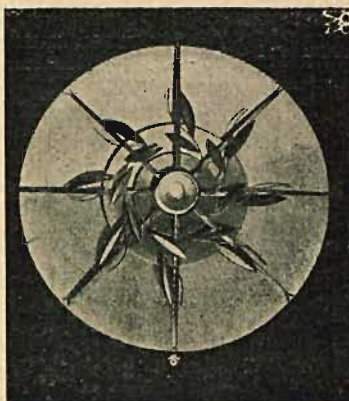
Sama konstrukcja anemostatów jest tak prosta i łatwa, że też nie dziwnego, że z miejsca została w całości opatentowana i to we wszystkich państwach.

Teoretyczną podstawą konstrukcji anemostatów stanowią dwie zasady, a mianowicie:

1) Zwiększeniu powierzchni prze-



Rys. 4. Anemostat typu A udekorowany siatką z drutu.



Rys. 5. Anemostat typu C, udekorowany ornamentem.

sportowe. Albowiem już w krótkim czasie widoczne jest przemęczenie uczniów z powodu nienależytego przewietrzania, a pobyt przez szereg lat w źle przewietrzanych pomieszczeniach daje pod względem zdrowotnym wprost zastraszające wyniki.

Zaznaczyć należy, że projekt przewietrzania wymaga nadzwyczaj szczegółowego opracowania przez wykwalifikowanego w tym kierunku inżyniera, z którego współpracy winien korzystać każdy architekt i to już przy opracowaniu planów wstępnych, gdyż tylko w tym wypadku można wykonać należyłą instalację, odpowiadającą w zupełności wymaganiom higieny i techniki i to możliwie najmniejszymi kosztami urządzenia. Albowiem źle zaprojektowana instalacja przewietrzania powoduje tylko znaczny koszt tego urządzenia i jego eksploatacji nie przynosząc żadnych korzyści i tem samem staje się zupełnie zbędną.

I tak jakość, sposób i stopień przewietrzania musi być ściśle dostosowany do charakteru i przeznaczenia danego pomieszczenia. Przytem trzeba mieć także na uwadze, że powietrze, doprowadzane do pomieszczeń należy odpowiednio oczyścić ze stałych domieszek kurzu i pyłu, zapachów i zarazków bakterjologicznych, że zimne powietrze należy podgrzewać i nawilżać, a znowuż latem należy wilgotne powietrze nie tylko ochłodzić, ale też i osuszyć. Widzimy więc, że o wyborze spo-

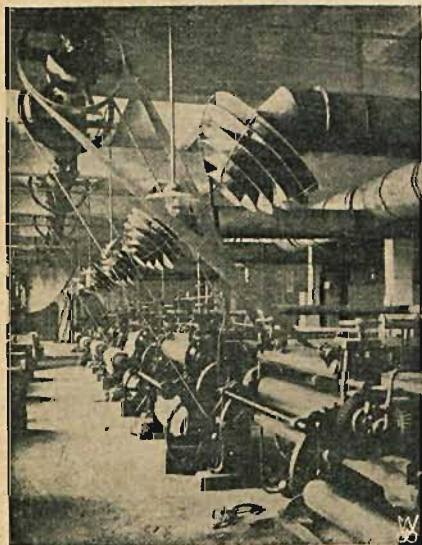
wietrze z danego pomieszczenia. Albowiem zasadniczym warunkiem jest prawie zawsze żądanie wprowadzenia względnie odprowadzenia dużej ilości powietrza w ten sposób, ażeby w pomieszczeniu nie występowały przeciągi, ani też znaczniejsze ruchy powietrza.

Z tego też powodu trzeba było umieścić w danym pomieszczeniu pewną



Rys. 6. Anemostaty w sali teatralnej.

kroju przewodu odpowiada proporcjonalne zmniejszenie szybkości powietrza w tym przewodzie przy równoczesnym zwiększeniu ciśnienia, czyli że zwiększeniu przekroju towarzyszy przemiana energii kinetycznej na potencjalną.



Rys. 7. Przewietrzanie fabryki.

2) Prądy przepływającego powietrza przez przewody przylegają jakby do ich ścian i starają się utrzymać się przy ich powierzchni nawet wtenczas, gdy kształt tych ścian jest nierówny.

To też z łatwością można na podstawie tej drugiej zasady odchylić prąd powietrza od prostoliniowego biegu o 10° do 20° . Stopień odchylenia jest zależny w tym wypadku od szybkości, chemicznego składu, temperatury i stopnia wilgotności przeprowadzonego powietrza, oraz rodzaju powierzchni przewodów i stanu powietrza danego pomieszczenia. Skonstruowane na podstawie tych dwóch zasad anemostaty rozwiązały już w zupełności pytanie przeciągów, związanych ściśle z szybkościami powietrza wylotowego, gdyż prąd powietrza wychodzi z anemostatu z tak nieznaczną szybkością, że w odległości zaledwie 20 cm od anemostatu może spokojnie palić się zapalka.

Typ A.	Typ B.	Typ C.
Rys. 1.	Rys. 2.	Rys. 3.

Jak to widzimy z powyższych rysunków, każdy anemostat składa się jedynie z szeregu blaszanych lejzków, wbudowanych koncentrycznie w przewod odnośnej średnicy i to tak, że pomiędzy dwoma lejkami przechodzi tylko część powietrza. Górny lejek jest nachylony pod kątem około 20° i jego średnica jest zależnie od typu mniej lub więcej większą od średnic lejzków pod nim umieszczonych.

Przepływający przewodem prąd powietrza dzieli się na szereg pierścieniowych prądów, zwiększających się ku wylotowi. Rozwarte pierścienie, utworzone przez lejki, nachylone pod róż-

nymi kątami działają jak dyfuzory, to jest zmniejszają szybkość powietrza kosztem wzrostu ciśnienia. Oprócz zmniejszenia wylotowej szybkości mają anemostaty jeszcze i tę przyjemną zaletę, że rozpraszają powietrze pod kątem prawie 180° .

W chwili obecnej istnieją anemostaty w trzech różnych typach i kilkudziesięciu wielkościach. Anemostaty typu A nadają się wybitnie do pomieszczeń, w których można umieścić je w miejscach widocznych. Anemostaty typu C, czyli płaskie są znowuż przeznaczone w pierwszym rzędzie do umieszczenia ich w miejscach płaskich, czyli np. za kratką ścienną, czy też sufitową. Typ B jest typem pośrednim. Wielkości anemostatów są podane według średnic przewodów i średnic górnego, czyli największego lejka. Granice normalnie wykonywanych anemostatów są bardzo znaczne, gdyż przyrządy te można nabyć od prawie miniaturowych wielkości, t. j. od średnicy przewodu 14 mm, aż do 1000 mm, przyczem odpowiadające średnice górnego lejka wahają się w granicach od 50 mm do 4-mech metrów, a zatem w zupełności zaspokajają dzisiejsze wymagania techniki przewietrzania.

Powyżej podajemy szereg rycin wykonanych instalacji przewietrzania, z których widzimy, jak wielkie jest zastosowanie anemostatów i w jaki też sposób dostosowują architekci wygląd anemostatów do całokształtu wewnętrznych urządzeń.

MALOWANIE NA MATERJAŁACH BUDOWLANYCH

Poniżej drukujemy uwagi angielskiego instytutu badań budownictwa na temat „obserwacji nad malowaniem w budownictwie“.

Konkluzją tych uwag jest maksyma: „malować należy tylko materiały suche“, która niewątpliwie dobrze jest znana, lecz nie zawsze przestrzegana.

Warunek „suchości“ przed malowaniem otwiera jednakże inną kwestję. Mianowicie stan „wyschnięcia“ materiałów budowlanych ma wiele faz. W jakim momencie uznać go za nadający się do malowania i jak się o tem przekonać, oto zagadnienie, które jest trudne do rozwiązania, nie wydaje się jednak niemożliwe.

Większość ujemnych objawów, zaobserwowanych w użyciu farb na materiałach budowlanych nie wynika z usterek samego malowania, ale zwykle

z natury i warunków w jakich znajduje się dany materiał.

Bardzo często spotykane są te wypadki przy malowaniu tynków zwykłą farbą olejną lub klejową.

Najczęściej konstatuje się następujące usterki: tworzenie się baniek, odklejanie się, łuszczenie się, zmięczenie się i odbarwienie. Trzy pierwsze wady są rezultatem działania sił mechanicznych, pozostałe wpływów chemicznych.

Zasadniczym czynnikiem, który ma wpływ na jakość powierzchni malowanej, jest stopień wilgotności materiału malowanego.

Jeśli można było malować tylko zupełnie suche materiały, liczba usterek byłaby zupełnie nieznaczna. Ale w praktyce dzieje się inaczej. I procent wilgotności zawarty w materiale jest

ciągłą groźbą dla malowania już nie tylko ze względu na obecność wody, ale również substancji, które mogą w niej być rozpuszczone.

SKUTKI WILGOTNOŚCI.

Obecność wilgotności grozi powierzchni namalowanej przedewszystkiem tem, że farba olejna nie przystaje do powierzchni wilgotnej i grozi pękaniem i łuszczeniem. Następnie zdarza się często, iż mimo pozorów suchości ściany, tkwi jednak w tynku lub w samym murze pewna ilość wody. Jeśli ta woda niema dróg wyparowywania, może uszkodzić malowanie, gdyż wytworzone ciśnienie hydrostatyczne może wystarczyć na tworzenie się baniek i wypukłości. Dalej w czasie przenoszenia się wilgoci w murze, następować może sprężanie powietrza, które

w następstwie również może wywoływać bańki.

Łatwo można to zaobserwować w wypadkach, gdy woda, już po pokryciu ścian farbami, przenika do wnętrza ścian z jakiegokolwiek powodu.

Jeśli gips zawiera wilgoć, często można zaobserwować bańki lub wypukłości tworzące się w miejscach nagrzewanych w pobliżu pieców. Przypisać to należy właśnie rozszerzaniu się powietrza w porach i ciśnieniu pary wodnej, tworzącej się za powłoką malowania, w miejscach gdzie farba nie przylega ściśle do powierzchni.

Przedewszystkiem trzeba zapewnić sobie, aby żadna wilgoć nie została „zamknięta“ za powłoką malowania.

W każdym razie jeśli mur dostatecznie suchy z jednej strony jest wystawiony na działanie powietrza, ryzyko malowania jest mniejsze, wobec faktu, że woda będzie wybierała łatwiejszą drogę do usunięcia się.

Jeśli już jest koniecznym malowanie niezupełnie suchej powierzchni, należy ją pokrywać farbami bardziej porowatymi niż farba olejna, np. klejowemi.

WPLYW ROZPUSZCZONYCH SUBSTANCYJ.

Liczne materiały budowlane zawierają sole lub inne substancje, rozpuszczające się w wodzie i obecność tych soli w roztworze może oddziaływać na farby. Znane są wykwyty. Polegają one na krystalizowaniu się na powierzchni materiału roztworów zawartych w środku ściany, a uzewnętrzniających się pod wpływem parowania.

Gdy taki roztwór znajduje się pod warstwą farby może wyparować przez pory farby, przez drobne dziurki lub pęknięcia. Krystalizacja następuje wówczas pod warstwą farby i kryształki grubiejąc wywierają ciśnienie, powodując pęknięcie farby. Jedynym dotychczas lekarstwem skutecznym na to, jest pozwolić ścianie zupełnie wyschnąć przed malowaniem, ścierać lub zmywać wykwyty od czasu do czasu dopóki sole przesłaną się krystalizować.

Działanie chemiczne roztworów na farby jest wszakże dotąd najmniej poznane, a nastrożające wielkie trudności.

Najbardziej rozpowszechniona opinia przypisuje niszczenie się malowania wolnemu wapnu znajdującemu się w gipsie i cemencie portlandzkim. Jest w tem tylko część prawdy i nie można serjo podciągać pod to mniemanie wszystkich oddziaływań chemicznych na farby. Wykazały to badania Stacji Doświadczalnej.

Pokosty podlegają silnie działaniu roztworów alkalicznych żrących jak *wodziany* sodu lub potasu i wytwarzają rodzaj mydła, rozpuszczalnego w wodzie. Wapno podobnie działa na pokost lniany, ale wytworzone tą drogą mydło nie rozpuszcza się w wodzie.

W rezultacie, jeśli wapno samo działa na warstwę farby, tworzy się powłoka „mydła wapiennego“, która zabezpiecza resztę warstwy przed działaniem od zewnątrz. Jeśli jednakże pewne sole potasowe lub sodu, jak np. siarczan lub węglany, pomieszają się z wapnem, przy obecności wilgoci wytworzą się węglowodany sodu lub potasu, które zaatakują i zniszczą całą warstwę, w skład której wchodzi pokost lniany, łącząc się z nim. Ten proces zmydlania się jest przyczyną zmiękczenia się farb olejnych na gipsie i cemencie.

Tak zwany „Tung oil“, olej, wchodzący w skład pewnych nowych farb i werniksów, a również w skład farb nadających się do mycia, ulega w znacznie mniejszej mierze takiemu „zmydłaniu“; w każdym razie i tu może ten proces w tempie powolnym następować.

Dowiedziano, że farby zawierające olej ulegają „zmydłaniu“ zawsze, jeśli są użyte na wilgotnej powierzchni, zawierającej wolne wapno, lub sole potasowe i sodu. Te sole alkaliczne spotkać można w wielu materiałach budowlanych i stąd przenikać mogą one przez tynki, początkowo nawet nie zawierające ich.

Często obserwowano, że tynk położony z przeciwnej strony muru oddziaływa na malowanie. Innym źródłem i to bardzo częstym jest nieprzemysłowy piasek (zwłaszcza morski) i wody podskórne.

Wyjaśnienie to odnosi się w tym samym stopniu do usterek malowania na cemencie portlandzkim i zawierających go materiałach, ponieważ ten cement zawiera normalnie w handlu związki alkaliczne i wyswabdzają wolne wapno.

Na Stacji Badań przygotowano specjalny cement nie zawierający żadnych alkali i wolne wapno nie wywarło żadnego wpływu na malowanie, nawet w wypadku wilgotności ściany.

Wobec zupełnego braku danych, co do składu tynków i nieistnienia standardyzacji trudno po próbie stwierdzić obecność soli alkalicznych.

Wapno wysokowartościowe zwykle nie zawiera alkaliów lub bardzo mało i nie oddziaływa na malowanie. Przeciwnie wapno hydrauliczne może być porównane z cementem portlandzkim.

Gips znajdujący się w handlu róż-

ni się znacznie zarówno co do zawartości alkaliów, jak i metod przygotowania. Niektóre jego rodzaje zawierają siarczan potasu lub krzemu, niektóre mają wolne wapno. Przerobnie więc byłoby przeprowadzić doświadczenie na próbie przed przystąpieniem do malowania.

W czasie doświadczeń przeprowadzonych w Urzędzie Badań uznano za celowe używanie farby olejnej z pruskim błękitem; ponieważ jest on bardzo wrażliwy na działanie alkaliów, przeto pozwala łatwo wykryć najmniejsze oddziaływanie. Aby przyspieszyć to działanie, próbka może być umieszczona na zwilżonej surowej bawelnie po zupełnie wyschnięciu powłoki farby.

Wyblakłość i odbarwienie farby są zależne ogólnie od działania alkaliów żrących, bardzo wpływających na niektóre barwniki; ultramaryna, zielony tlenek chromu lub barwy mineralne są mniej wrażliwe na alkalia.

Natomiast błękit pruski, barwniki chromowe i organiczne bledną i odbarwiają się łatwo pod wpływem tych samych czynników, które wywołują „zmydłanie się“.

Potrzebny do wyschnięcia czas zależy jest od okoliczności. Często jest to kwestja miesiąca. *Ogólnie biorąc, uznano za niebezpieczne malowanie na cemencie portlandzkim przed upływem roku*, gdyż nawet w bardzo sprzyjających warunkach parowanie jego wobec gęstości materiału jest powolne.

Pierwsze malowania można dokończyć przy pomocy farby niewrażliwej na alkalia, np. z kazeiną. Po dokładnym wyschnięciu materiału farba na oleju „tung oil“ t. zw. do mycia może być często użyta bez niebezpieczeństwa z tym warunkiem, że zawierać będzie tylko barwniki obojętne.

Można też zalecić niekiedy do pociągnięcia ścian pewne roztwory neutralizujące działanie alkaliów, jednakże to nigdy nie zastąpi zupełnego wyschnięcia.

Różne roztwory siarczanu cynku lub fluorkrzemianu magnezu używane były do tego celu, przedstawiają one jednak groźbę wywoływania wykwiłtów.

Osiągnięto rezultaty zadowalające przez pociągnięcie na materiałach o typie płyt cementowo-azbestowych, pierwszej warstwy specjalnymi farbami obojętymi.

Różne rodzaje tych farb dostać można na rynku, niektóre z nich są zrobione na „Tung oil“.

Działają one izolująco, zabezpieczając warstwę farby na pokoście lniącym przeciw szkodliwym czynnikom zawartym w samych materiałach.

ARCHITEKCI I INŻYNIEROWIE W ROSJI SOWIECKIEJ

P. Cleinow, tajny radca rządu niemieckiego, ogłasza w „Bauwelt“ interesujące uwagi na temat pracy techników, angażowanych przez Sowiety w państwach zagranicznych. Zagadnienie to, nie pozbawione pierwszorzędного znaczenia dla Polski, posiada specjalną wagę w Niemczech, które mając nadmiar sił technicznych, pierwsze zwróciły uwagę na pracę i wielkie możliwości istniejące w Rosji dzisiejszej, i w dużej ilości wysyłały swych techników do przemysłu sowieckiego.

P. Cleinow wypowiada zdanie, że dwa lata temu bez żadnych zastrzeżeń doradzałby młodym technikom, kawalerom, wyjazd do Rosji. Obecnie nie mógłby tego zrobić bez wahania.

Każdy cudzoziemiec, wyjeżdżający po pracę do Rosji, marażony jest na dwojaki niebezpieczeństwo — ekonomiczne i polityczne. Oczywiście są w tej dziedzinie wyjątki, jeśli chodzi o osoby o sławie międzynarodowej, używane przez rząd sowiecki w charakterze doradców. Otrzymują oni wynagrodzenia w walucie zagarnicznej, płatne zagranicą.

Inną jest jednakże sytuacja całej masy techników, którzy pracują poza głównymi ośrodkami, jak np. przy budowie kolonij mieszkalnych. W stosunku do nich rząd sowiecki wyzyskuje koniunkturę, istniejącą w państwach zagranicznych i istniejącą nadmiar podaży wykwalifikowanych sił pracowniczych. Dlatego też oferty sowieckie nie odpowiadają często stawianym wymaganiom i warunkom pracy i życia w Rosji.

Życie gospodarze w Rosji znajdują się pod wpływem kryzysu rolniczego, zdeorganizowanego systemu komunikacji i nieprzerwanie wrastającej inflacji pieniądza papierowego. Z tych czynników wynikają wielkie trudności aprowizacyjne, ubraniowe, mieszkaniowe itp. Trudności w podstawowych warunkach bytu mają wielki wpływ na

wszystkie warstwy ludności, słabość fizyczną robotników, brak zainteresowania pracą i nikłą jej wydajność, rozluźnienie dyscypliny itd.

Obecnie rubel wewnątrz kraju nie jest wart więcej jak 12 kopiejek. Ponieważ jednak wszystko jest scentralizowane w rękach urzędów — handel i przemysł prywatny nie istnieje, i urzędy te obliczają ruble w pełnej ich wartości parytetowej, Niemiec np. musi płacić 2.16 mk. za rzecz, wartości 12 kop.

Inflacja i dewaluacja nie osiągnęła bynajmniej punktu kulminacyjnego. Cudzoziemiec przeto, zawierający kontrakt z rządem sowieckim, musi domagać się wynagrodzenia 8 razy wyższego, niżby wypadło z jego potrzeb w ojczyźnie, aby za te pieniądze móc otrzymać w Rosji, względnie wypłaty wynagrodzenia w naturze. Zresztą rząd sowiecki na tę ostatnią alternatywę rzadko się zgadza, gdyż jest mu trudno gwarantować utrzymanie osobom będącym poza Moskwą. Niewątpliwie trudno mówić o groźbie śmierci głodowej w Rosji, nie mniej jedzenie składa się głównie z lepkiego chleba razowego, gdyż inne środki żywności nabyć można tylko z wielkimi trudnościami i po cenach zawrotnych. Urzędy aprowizacyjne nie mogą podolać swym zadaniom, a stąd ograniczenia sprzedaży dla osób nie będących robotnikami fizycznymi.

Jeśli chodzi o mieszkania, to ze względu na duży kryzys mieszkaniowy, z nielicznymi wyjątkami, trudno jest zdobyć locum, odpowiadające potrzebom i przyzwyczajeniom człowieka zachodnio-europejskiego. Braki te dają się szczególnie odczuwać w nowych ośrodkach przemysłowych.

Ostatecznie kwestię utrzymania i mieszkania mogłyby być znośniami, jeśliby współpracownik obcokrajowy rządu sowieckiego mógł żyć w atmosferze pozbawionej przymusu oraz czuł po-

parcie sfer miarodajnych. Jednak na skutek stałej propagandy każdy cudzoziemiec jest stale podejrzewany, że jest wrogiem Sowieców i bolszewizmu. W oczach robotników jest on najczęściej prowokatorem, a koledzy rosyjscy stale patrzą na niego, jako na osobę która sądzi, że jest bardziej miarodajna. Jedni i drudzy zazdroszczą mu uprzywilejowanego stanowiska i jest ogólnie „źle widziany“.

Zmusić robotnika rosyjskiego do zdanej wydajności pracy jest rzeczą niezwykle trudną naskutek niewiarogodnej biurokracji, posiadającej zupełnie specjalne przekonania o wartości pracownika.

Od kilku lat spotyka się w przemyśle państwowym przedstawicieli skrajnych ugrupowań robotniczych ze wszystkich państw świata. Element ten, korzystając z protekcji władz, bardzo często podburza robotników rosyjskich przeciw inżynierom i technikom obcokrajowym. — Technik taki rzadko znajduje poparcie w walce z robotnikami niestarannymi, leniwymi itd.

Reasumując stwierdzić należy, że cudzoziemiec pracować musi w Rosji w atmosferze wrogiej mu i tylko wyjątkowo krytyczna sytuacja może być usprawiedliwioną przyczyną wyjazdu do Sowieców.

Wyjazd taki i zawarcie umowy musi być poprzedzone starannym zbadaniem warunków na miejscu, co mogą skutecznie odnośnie urzędy krajów, mających w Rosji swych przedstawicieli, o ile kandydat na pracownika sowieckiego nie chce się znaleźć w warunkach nie do przyjęcia dla człowieka pragnącego działać i żyć w warunkach normalnych.

Z powyższych uwag wynika, że zagadnienie wyjazdu specjalistów do Rosji musi być nadal jeszcze traktowane niezwykle ostrożnie i ze zrozumiałych przyczyn nie może przybrać większych rozmiarów.

K R O N I K A

KRONIKA KRAJOWA

KRONIKA EKONOMICZNA

SPRAWOZDANIE CENTRALNEGO ZWIĄZKU P. P. G. H. i F. Z DZIAŁALNOŚCI W ROKU 1930.

Obszerne i wyczerpujące sprawozdanie Centralnego Związku, zawarte na 82 stronach formatu ósemki, rzuca jasny obraz sytuacji na gospodarczym ekranie naszego życia.

Sprawozdanie daje przede wszystkim przejrzysty pogląd na sytuację gospodarczą w 1930 roku. Rok sprawozdawczy był okresem przesilenia gospodarczego, które w początku b. r. wykazało najsilniejsze

natężenie. Nasze życie gospodarcze uzależnia się coraz bardziej od gospodarstwa światowego i tylko dzięki specyficznym warunkom lokalnym (pewna równowaga rolnictwa i przemysłu) przebieg przesilenia miał w poszczególnych okresach inne natężenie niż zagranicą.

Sytuacja rolnictwa w roku sprawozdawczym uległa dalszemu pogorszeniu, ceny pszenicy i żyta wykazały spadek, polski wywóz natomiast utrzymał się na poziomie roku poprzedniego.

W roku 1929 oraz w I połowie roku sprawozdawczego spadek produkcji dóbr wytwórczych postępował mniej więcej równoległe do spadku produkcji dóbr spo-

życia; w końcu zaś roku sprawozdawczego wytwórczość dóbr spożycia wykazała pewien wzrost w porównaniu z II i III kwartałami, a jednocześnie wskutek skurczenia się działalności inwestycyjnej w kraju zaznaczył się silnie spadek wytwórczości dóbr wytwórczych.

Skutkiem zmniejszenia się produkcji jest wzrost bezrobocia, które zwłaszcza w końcu roku sprawozdawczego oraz w roku 1931 osiągnęło najwyższy poziom (w końcu marca 1931 r. — 380.4 tys. głów).

Produkcja przemysłowa mierzona za pomocą robotniko-godzin spadła w 1930 roku o 19,5% w porównaniu z rokiem

poprzednim. Największy spadek wykazały przemysły: włókienniczy, budowlany, metalowy i maszynowy oraz mineralny.

Bilans handlu zagranicznego przyniósł 180,3 milj. zł. nadwyżki. Zmniejszyły się jednak możliwości eksportowe, gdyż zdolność nabywcza innych państw zmalała wobec powszechnego charakteru kryzysu.

Opanowanie tego kryzysu wymaga posunięć dwojakiego rodzaju: 1) ustalonych w drodze porozumień międzynarodowych ze względu na światowy charakter kryzysu, 2) nasuwających się z racji specyficznych przyczyn kryzysu w Polsce.

Kryzys, jaki przeżywamy, nie pozbawiony jest jednak momentów twórczych. Domniemy wśród nich przedewszystkiem postęp organizacyjny i zespolenie wysiłków wszystkich odpowiedzialnych za rozwój gospodarczy kraju czynników.

Te właśnie zdobycze są gwarancją możliwości oddziaływania na korzystne dla nas kształtowanie się międzynarodowych porozumień gospodarczych przez odegranie przy ich tworzeniu roli jak najbardziej czynnej oraz prowadzenia na terenie wewnętrznym intensywnej akcji, która stopniowo wyprowadzi nas z obecnych trudności i oprze na trwałych podstawach rozwój gospodarstwa narodowego Polski.

Nadzwyczaj interesująco ujęta jest w sprawozdaniu analiza czynników wpływających na kształtowanie się sytuacji gospodarczej w Polsce w 1930 roku.

Rozpatrując więc *polSKI rynek pieniężny i kapitałowy* w 1930 roku sprawozdanie charakteryzuje wszystkie niernormalne i ujemne jego strony, osłabienie się tempa narastania wkładów oszczędnościowych, niezdrowy kredyt pozabankowy, kwestję lokaty kapitału przez instytucję, spadek nowych emisji akcji, brak znaczenia giełdy, nierównomierność stopy procentowej, złą wypłacalność i słaby rozwój kredytu krótkoterminowego i t. d.

Wpływ budżetu państwa i samorządów na życie gospodarcze, wobec niesłychanego rozwoju zaznacza się ujemnie na gospodarce i należy w nim szukać jednego z powodów kryzysu światowego. Gospodarstwa narodowe, a szczególnie polskie nie są w stanie ponosić świadczeń w dotychczasowej wysokości. Redukcja budżetu państwowego i samorządowego jest więc bezwzględnie potrzebą i musi się stać naczelnym postulatem.

Obciążenie podatkowe dają się odczuwać bardzo silnie i reforma podatkowa jest konieczna. Jest rzeczą zrozumiałą, że do gruntownej przebudowy systemu podatkowego niepodobna przystąpić bez rezerw kasowych, które pokryłyby ewentualne niedobory pierwszego okresu podatkowego. Środki na ten cel znaleźć się muszą. Im prędzej Rząd przystąpi do wykonania tego zadania, tem lepiej dla Skarbu Państwa i życia gospodarczego. Gdyby więc nawet wymagało to poświęcenia na ten cel części jakiejś pożyczki zagranicznej, to nie przeczyłoby to prawom zdrowej polityki ekonomicznej i nie sprzeciwiałoby się zasadzie, że pożyczki państwowe należy używać na cele produkcyjne, a nie konsumpcyjne. Rozumna reforma podatkowa jest z pewnością inwestycją najbardziej korzystną, gdyż wzmac-

nia źródła podatkowe, wywołując tem samym skutki, pożyteczne dla całości gospodarstwa społecznego.

Place naogół zmianom nie uległy, a koszt niższi cen przyjął na siebie całkowicie przemysł. Jednakże obniżając ceny swych wytworów, a rezygnując z hasła generalnej obniżki plac, przemysł musi znaleźć jakiś ekwiwalent. Osiągnąć się to da częściowo przez organizację wewnętrzną, racjonalizację lub t. p., lecz powinno też z drugiej strony nastąpić obniżenie t. zw. świadczeń, wynikających z ustawodawstwa socjalnego.

Gruntowna reforma niemal całej dziedziny ustawodawstwa socjalnego jest dziś już palącą koniecznością. Wszystkie ustawy, zarówno bezpośrednio jak i pośrednio wpływające na obciążenie kosztów wytwórczości, winny być zrewidowane i przystosowane do realnych możliwości życia gospodarczego. Zrozumiałem jest jednak, że reforma taka nie może być przeprowadzona zbyt prędko. Tymczasem wytwórczość, pasująca się z niernormalnymi warunkami gospodarczymi, ugina się pod ciężarem tych świadczeń i oczekuje szybkiej i wydajnej pomocy.

Staje się koniecznym jednocześnie z rozpoczęciem prac nad poważną i gruntowną reformą ustawodawstwa socjalnego przeprowadzić zmiany doraźne, które dałyby szybkie i wyraźne korzyści, a tem samem przyczyniłyby się do ułatwienia egzystencji zakładów pracy w okresie kryzysu, a nawet przy bardziej zdecydowanym charakterze przyczyniłyby się do zwalczania samego kryzysu. Zakres reformy doraźnej winien być wymierzony na jak najszybszą możliwość oddziaływania gospodarczego, i to w rozmiarach istotnie poważnych, wyraźnie dostrzegalnych przez wytwórczość. Na reformę tę składałyby się zarówno poczynania o charakterze przejściowym, jak również poczynania, które stałyby się częścią wspomnianej już zasadniczej reformy.

Reforma taka winna w pierwszym rzędzie obejmować ustawodawstwo, dotyczące czasu pracy, urlopów i ubezpieczeń społecznych.

Dalej Sprawozdanie analizuje sprawy przewozów, polityki celnej, rynków zbytu i organizacji przemysłu, konstatując rozwój konwencji, kartelów i syndykatów oraz procesu racjonalizacji posiadającego ciągłość rozwojową.

III część Sprawozdania poświęcona jest działalności Centralnego Związku, zmierzającej do obrony interesów życia gospodarczego. Zanotowano tu wszelkie poczynania Centralnego Związku zarówno na terenie współpracy z Rządem i ciałami ustawodawczymi, jak nad ochroną wytwórczości krajowej w zakresie podatkowym, celnym i reglamentacji, w dziedzinie polityki komunikacyjnej, podatkowej, socjalnej, w obronie szeregu innych postulatów przemysłu, wreszcie w dziedzinie statystycznej i organizacyjnej.

IV część mówi o działalności Centralnego Związku na terenie międzynarodowym, część V (Interwencje), VI (działalność informacyjna), VII (prace nad dalszą konsolidacją sfer gospodarczych), VIII (metody pracy wewnętrznej) i IX (wykaz osób, biorących udział w pracach

Związku) zamykają to bogate i świadczące o ogromie zadań, stojących przed Związkiem, Sprawozdanie.

Z IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ.

Na odbytem onegdaj zebraniu plenarnem Izby przemysłowo-handlowej w Warszawie uchwalono postulaty następujące:

I. W zakresie polityki podatkowej i finansowej.

1. Przeprowadzenie reformy skarbowej według z góry opracowanego planu i w miarę polepszenia się sytuacji budżetowej Państwa.

2. Przystosowanie wymiarów podatku obrotowego za r. 1930 i zaliczek na rok 1931 do zmniejszonych obrotów gospodarczych.

3. Złagodzenie rygoryzmu proceduralnego w stosunku do ksiąg handlowych.

4. Wprowadzenie jawności postępowania wymiarowego w podatku przemysłowym od obrotu.

5. Zastosowanie ryczałtowego sposobu wymiaru podatku obrotowego dla drobnych płatników.

6. Rozszerzenie wykazu artykułów pierwszej potrzeby, artykułów spożywczych pierwszej potrzeby i surowców, korzystających z ulgowych stawek podatkowych.

7. Bonifikowanie podatku obrotowego przy eksporcie.

8. Uznawanie stosunku pośrednictwa handlowego przy delerederie, inkasowaniu należności, prowadzeniu handlu jednocześnie na rachunek własny i cudzy, oraz określaniu prowizji w formie skali ruchomej.

9. Uznawanie stosunku komisowego przy transakcjach produktami rolniczymi, dawaniami w komis przez osoby nie podlegające podatkowi obrotowemu na zasadzie art. 2 ustawy.

10. Uwzględnianie w polityce finansowo-kredytowej Państwa konieczności poparcia dla zabiegów życia gospodarczego w kierunku uzyskania kredytów długoterminowych na cele przemysłowe.

11. Poddanie gospodarce pieniężnej samorządu terytorjalnego i instytucji ubezpieczeń społecznych nadzorowi ministra skarbu.

12. Zniesienie rozporządzenia o lichwie pieniężnej.

II. W zakresie polityki socjalnej.

1. Poddanie rewizji obecnych założeń ubezpieczeń społecznych, z uwzględnieniem ewentualnego częściowego zastąpienia ich systemem przymusowej oszczędności.

2. Nowelizacja ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

3. Wstrzymanie na okres kryzysu gospodarczego wprowadzania w życie przepisów prawnych, nakładających na przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowe nowe ciężary w postaci konieczności przeprowadzania nieprodukcyjnych inwestycji lub nowych świadczeń na rzecz pracowników.

4. Stworzenie dla przemysłów sezonowych specjalnych norm o czasie pracy.

5. Obniżenie odsetek za zwłokę, pobieranych przez „Fundusz Bezrobocia“.

III. W zakresie polityki handlowej.

1. Uwzględnienie przy ustaleniu nowej taryfy celnej opinii, jaką w sprawie tej taryfy przygotowują izby przemysłowo-handlowe, kierując się intencją dostosowania pierwotnych projektów do zmienionych warunków międzynarodowego obrotu handlowego.

2. Utrzymanie i racjonalna rozbudowa dotychczasowych sposobów finansowej pomocy Państwa dla eksportu, zgodnie z uchwałami Kongresu Izby Przemysłowo-Handlowych oraz Rady Państwowego Instytutu Eksportowego.

3. Wprowadzenie w życie nowej ramowej ustawy standardyzacyjnej oraz znieważenie istniejących postanowień o standardyzacji, w myśl życzeń izb przemysłowo-handlowych.

4. Niestosowanie przymusu organizacji nowych syndykatów eksportowych bez dokładnego zapoznania się z opinią izb przemysłowo-handlowych.

5. Zasięganie poufnej opinii kierowniczych czynników życia gospodarczego w ważnych sprawach z zakresu polityki traktatowej przed powzięciem odnośnych decyzji.

IV. W zakresie wewnętrznej polityki gospodarczej i administracji stosunków gospodarczych.

1. Niezwłoczne przystąpienie do gruntownej rewizji ustroju administracyjnego oraz ustawodawstwa, celem ograniczenia i uproszczenia funkcji państwa i samorządu terytorjalnego, a to gwoli trwałemu a wydajnemu obniżeniu udziału budżetów publicznych w dochodzie społecznym. Stworzenie, celem realizacji tego zadania odrębnego organu urzędowego, wyposażonego w odpowiednie kompetencje w stosunku do poszczególnych resortów, oraz opartego o współpracę opiniodawczą fachowych kół obywatelskich, m. in. samorządu gospodarczego.

2. Zlikwidowanie systemu nadmiernej działalności państwa i innych osób prawa publicznego w roli przedsiębiorcy, zwłaszcza w tych wszystkich działach, w których inicjatywa prywatna jest dostateczna, aby wyłączyć potrzebę ingerencji czynnika publicznego.

3. Przygotowanie planu sfinansowania zbiorów i wczesne stworzenie warunków, ułatwiających gospodarstwu krajowemu możliwie automatyczne równoważenie podaży i popytu na zboża po zbiorach. Zwrócenie uwagi na potrzebę kredytowego wzmocnienia nabywców zbóż, a to m. in. przez jak najszersze rozwinięcie w granicach możliwości technicznych formy kredytu warrantowego.

4. Ustawowe zmieszenie całkowicie nieaktualnej ustawy w walce z lichwą wojenną, a także zaniechanie przedłużenia mocy obowiązującej rozporządzenia min. spraw wewnętrznych z 29 października 1929 r. o uregulowaniu cen przetworów

zboż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły.

V. W zakresie prawa gospodarczego.

1. Przyspieszenie prac nad ordynacją egzekucyjną oraz przyspieszenie wprowadzenia w życie nowej procedury cywilnej.

2. Przyspieszenie prac nad jednolitą ordynacją upadłościową i postępowaniem układowym.

3. Szybkie ukończenie prac nad jednolitą ustawą o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością.

4. Ujednostajnienie do końca 1932 r. prawa o zobowiązaniach i kodeksu handlowego.

VI. W zakresie ogólnych postulatów samorządu.

1. Przyznanie przy rewizji Konstytucji samorządowi gospodarczemu, jako przedstawicielstwu życia gospodarczego, uprawnień, zapewniających mu bezpośredni udział w stanowieniu praw.

2. Ścisłe przestrzeganie przez czynniki urzędowe uprawnień izb przemysłowo-handlowych w zakresie opinjowania ustaw i rozporządzeń o charakterze gospodarczym.

3. Dalsze rozbudowanie samorządu gospodarczego w drodze powołania do życia izb rolniczych, zwłaszcza w okręgach aktywnych pod względem produkcji rolnej.

4. Rozszerzenie zakresu działania izb przemysłowo-handlowych przez przekazywanie im czynności z zakresu działania odpowiednich władz państwowych, bądź w zupełności, bądź w zastępstwie, bądź ku pomocy tych władz.

5. Znieważenie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych (Dz. U. R. P. Nr. 67 poz. 591), zarówno w kierunku zreformowania zasad ordynacji wyborczej do izb, jak i właściwego ustalenia stosunku organów nadzorczych do samorządu gospodarczego.

POŻYCZKA DLA SKARBU ŚLĄSKIEGO NA CELE BUDOWLANE.

W Nr. 11 Dziennika Ustaw Śląskich z r. b. pod poz. 24 ogłoszona została ustawa z dnia 7 maja 1931 r., upoważniająca Śląską Radę Wojewódzką do zaciągnięcia w Zakładzie Ubezpieczeń Pracown. Umysł. i w Zakł. Ubezp. na wypadek inwalidztwa w Królewskiej Hucie pożyczek w wysokości 12.000.000 zł. na budowę domów mieszkalnych. Same Zakłady przeznaczają na te cele 18.000.000 zł. Skarb Śląski zaciąga pożyczkę na lat 25 i ma ją przeznaczyć m. in. na dopłaty (premie) do sum, przeznaczonych przez Zakłady na budowę domów mieszkalnych; dopłaty mają na celu obniżenie wysokości czynszów w domach w ten sposób wybudowanych.

PIERWSZA KONCESJA KOLEJOWA W POLSCE.

Ustawą z d. 27 kwietnia r. b. znajdującą się w budowie kolej Herby Nowe—Gdynia z odnogą Siemkowie—Częstochowa została oddana do eksploatacji Francusko-Polskiemu Towarzystwu Kolejowe-

mu, Spółce Akcyjnej w Paryżu, a zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 27 kwietnia nadana temu Towarzystwu koncesja na dokończenie budowy i eksploatację tej kolei (Dziennik Ustaw z d. 28 kwietnia Nr. 40 poz. 350 i 351).

Ustawa i rozporządzenie zawierają tylko niektóre ogólne warunki koncesji, przyczem jednak ustawa wskazuje, że koncesja ma się opierać na warunkach ustalonych w porozumieniu ze Spółką z d. 30 marca 1931 r. Warunki ogólne są następujące:

1) Nieruchomości wchodzące obecnie w skład wspomnianych linii pozostają własnością Państwa, a nieruchomości nabywane dla nich przez koncesjonariusza stają się własnością Państwa z chwilą ich nabycia.

2) Pożyczki obligacyjne, zaciągnięte na pokrycie kosztów budowy i wyposażenia linii otrzymują porękę państwową. Prócz tego posiadaczom obligacji służy prawo zastawu z pierwszeństwem przed wszystkimi innymi wierzycielami na nieruchomościach państwowych, wchodzących w skład wymienionych linii z wyjątkiem nieruchomości na odcinku z Kościerzyny do Somonina. W razie wygaśnięcia koncesji, pożyczki obligacyjne koncesjonariusza mogą być przejęte na Państwo, a spłata ich i oprocentowanie ubezpieczone na wpływach brutto wymienionych kolei.

Ustawa zabezpiecza pracownikom stałym na linii i w zarządzie z wyjątkiem zatrudnionych na podstawie umowy o pracę — stosunek publiczno-prawny, oraz zastosowanie przepisów o prawach i obowiązkach, normach wynagrodzenia, pomocy lekarskiej i uprawniających emerytalnych w zakresie obowiązujących każdorazowo do pracowników stałych przedsiębiorstwa P. K. P. z odpowiednimi zmianami, które ze względu na odrębne warunki przedsiębiorstwa koncesjonariusza ustalać będzie Minister Skarbu oraz Pracy i Opieki Społecznej. Pracownicy przedsiębiorstwa P. K. P. wyznaczeni do stałego pełnienia służby na wymienionych liniach, zachowują uprawnienia, wykładające z czasu służby na P. K. P. Przepisy prawne z dziedziny świadczeń socjalnych będą miały zastosowanie do koncesjonariusza w zakresie obowiązującym przedsiębiorstwo P. K. P.

4) Wszelkie spory, mogące wyniknąć między Skarbem Państwa a koncesjonariuszem na tle wykładni lub wykonania warunków koncesyjnych, mogą być rozstrzygane przez sądy polubowne z wyjątkiem sporów, które według ustawy z d. 14 października 1921 r. o udzielaniu koncesyj na koleje żelazne są wyłączone z właściwości sądów i podlegają orzecznictwu władz administracyjnych.

5) Czas trwania koncesji upłynie 31 grudnia 1975 r.

6) Spółce przyznaje się prawo do wyjedyniania zarządzeń przymusowego wywłaszczenia nieruchomości potrzebnych do budowy i eksploatacji wymienionych linii.

7) Szczegółowe warunki techniczne, warunki finansowania, oraz warunki eksploatacji, zarządu majątkiem i likwidacji przedsiębiorstwa ustali Minister Komunikacji w dokumencie koncesyjnym.

NARADY NAD SPRAWĄ MIESZKANIO- WĄ.

Dnia 5 czerwca odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów, na którym, po załatwieniu szeregu spraw bieżących, przeprowadzona została szczegółowa dyskusja nad sprawą budownictwa mieszkaniowego. W wyniku dyskusji Komitet Ekonomiczny Ministrów powierzył P. Ministrowi Robót Publicznych sformułowanie w ciągu najbliższych tygodni wniosków w myśl wytycznych, zarysowanych na tem posiedzeniu.

ZJAZD RADY NACZELNEJ ZWIĄZKU ZRZESZEŃ WŁASNOŚCI NIERUCHOMO- ŚCI MIEJSKIEJ.

W wielkiej sali Tow. Kredytowego m. Warszawy odbył się dnia 14 maja b. r. doroczny zjazd delegatów Rady Naczelnej związku zrzeszeń własności nieruchomości miejskiej w Polsce z udziałem 84 delegatów z całej Polski i licznych gości. Obrady, poprzedzone nabożeństwem w kościele św. Krzyża, zagałł prezes zarządu głównego, p. Janikowski, na przewodniczącego wybrano p. Gertlera z Krakowa.

Obrady przedpołudniowe wypełniły referaty: Sytuacja własności nieruchomości miejskiej oraz projekt rozwiązania sprawy mieszkaniowej w Polsce, referat zbiorowy, przedstawiony przez trzech referentów: posła J. Schimla, posłankę Elinę Peplowską i posła Mikołaja Osadę. Pierwszy referent omawiał obecną politykę budownictwa mieszkaniowego i uzasadniał opracowany przez siebie i przyjęty przez zarząd główny projekt rozwiązania sprawy mieszkaniowej przy pomocy premij. Posłanka Peplowska zapoznała zjazd z bardzo ciekawym materiałem o sytuacji zagadnienia mieszkaniowego i polityce mieszkaniowej w poszczególnych krajach.

O nowej ustawie meldunkowej mówił prezes Janikowski, a o sytuacji własności nieruchomości na terenie samorządu — radny Rząśniński. W dyskusji wysunięto różne wnioski dodatkowe, a następnie zjazd wysłuchał sprawozdań i dokonał wyborów uzupełniających do zarządu.

W wyborach uzupełniających wybrani zostali do zarządu głównego: inż. Kossowski Michał, mec. Maciejko Antoni, radny Rząśniński Ludwik, dr. Bakałowicz Aleksander, poseł Schimmel Jerzy, Koruberg Wiktor, Wolff Jerzy.

Poza tem jedno miejsce zarezerwowano dla Górnego Śląska.

Do komisji rewizyjnej — dyr. Gepner Bronisław, dyr. Suligowski Mieczysław, Kartens Maurycy.

25-LECIE ZWIĄZKU PRZEMYSŁOW- CÓW METALOWYCH.

W niedzielę, dn. 14 czerwca, w wielkiej sali Stowarzyszenia Techników odbył się uroczysty obchód z powodu 25-lecia Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych. Stowarzyszenie zaw. przem. Bud. R. P. reprezentował p. mec. I. Chabielski.

Pol. Zw. przemysłowców metalowych powstał ze Zw. zaw. przemysłu metalowego Królestwa Polskiego, powołanego do życia przez kierowników 12-u fabryk metalowych warszawskich w dn. 14 czerwca 1906 r. z pp. Stan. Wierzbickim i Ste-

fanem Zielińskim oraz między innymi Ludwikiem Czarnowskim, Czesławem ks. Światopełk-Mirskim i Wilhelmem Welfischem na czele. W dn. 24 kwietnia 1909 roku Związek przekształcił się na Stow. zawodowe przemysłowców metalowych Królestwa Polskiego; do zarządu weszli L. Czarnowski, S. Zieliński, G. A. Rothert, Cz. ks. Światopełk-Mirski i St. Wierzbicki.



Inż. Jan Jeziorański
Prezes Rady i Zarządu

Od 11 września 1920 r. Związek na 1-szym ogólnopolskim zjeździe przemysłowców metalowych przybrał nazwę Polskiego Związku przemysłowców metalowych. Obecnie zarząd Związku stanowią: prezes inż. Jan Jeziorański, wiceprezesi inż. Janusz Czarliński i inż. Stanisław Jan Okolski, w którego doświadczonych rękach spoczywa faktyczne kierownictwo naczelnego organizacji od całego szeregu lat.



Inż. Stanisław Jan Okolski
II Wiceprezes Rady

Dyrektorem biura Związku jest p. inż. Kazimierz Pichelski, po rezygnacji w marcu b. r. p. inż. M. Chorzewskiego.

Rozpatrując bilans dorobku Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych za ćwierćwiecze jego istnienia, stwierdzić należy, że działalność tego zrzeszenia rozwinięła się nietylko w sposób wielostromny,

lecz wykazała zarazem ogrom dokonanej metodycznej, świadomej swych celów pracy nad koordynacją wysiłków indywidualnych, skierowanych ku wspólnemu celowi. Cel ten, którym była konsolidacja i wzmocnienie pozycji przemysłu metalowego przetwórczego w całokształcie działalności gospodarczej państwa, został w ciągu 25-lecia w dużej mierze zrealizowany. Związek stanowi dziś zwarty i spójny organizm o znacznym ciężarze gatunkowym.

Na tem też miejscu Redakcja „Przeгляdu Budowlanego” składa z okazji 25-ciolecia Związkowi Przemysłowców Metalowych serdeczne życzenia dalszego chlubnego rozwoju.

KRONIKA TECHNICZNA

DROGI I PLACE.

Klinkier, jak już o tem wspominaliśmy, ułożony będzie w r. b. po raz pierwszy w okresie powojennym, na 9 ulicach i poszczególnych odcinkach ulic (około 10.000 metrów kw.) w Warszawie w czerwcu b. r.

O ile wyrób klinkieru okaże się zadowalający, w latach następnych ten gatunek bruku ułożony będzie na większym obszarze.

Klinkier jest tańszy od innych gatunków nawierzchni ulicznej, oprócz kamienia polnego i łamanego.

EGZAMINY DLA OSÓB UBIEGAJĄCYCH SIĘ O UPRAWNIENIA BUDOWLANE.

W wiosennej kadencji 1931 r. odbyły się w Ministerstwie Robót Publicznych egzaminy dla osób, ubiegających się o uprawnienia budowlane, przewidziane w artykułach 361—364 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16.II 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli. Z 48 kandydatów zdało egzamin 47, którym też P. Minister Robót Publicznych udzielił uprawnień do kierowania robotami budowlanymi na podstawie art. 367 wspomnianego wyżej rozporządzenia Prezydenta.

Uprawnienia otrzymali:

a) pp. inżynierowie architekci z art. 361: z Warszawy Adamski Wincenty, Odyniec-Dobrowolski Stanisław, Gąsiorowski Witold, Mieszkowski Władysław, Puget Zbigniew, Pawłowski Czesław, Płoski Stanisław, Zabłocki Jan; z Lublina: Lipiński Kazimierz, Krauze Bohdan; z Kiele: Dańczak Lucjan; z Łodzi: Gulman Izaak; z Grodna: Zacharzewski Jan; z Bydgoszczy: Orlicz Kazimierz; z Gdyni: Garliński Stanisław;

b) pp. inżynierowie dróg i mostów z art. 363: z Warszawy: Dębczyński Feliks, Dudryk Maksymilian, Obrycki Narcyz, Rosłkowski Franciszek, Stępczyński Włodzimierz, Wegmeister Julian, Żolnierz-Piotrowski Stanisław; z Łodzi: Tysza Antoni; z Katowic: Mayer Man, Makowicz Aleksander, Frontczak Józef, Śledziwski Stefan, Wolniewicz Konstanty;

c) pp. budowniczości z art. 364: z Warszawy: Baranowski Kazimierz, Bubięc Henryk, Hoppem Wacław, Jaworski Jan, Jupszczyk Jerzy, Matula Jan, Mieczysławski Stefan, Rojka Józef, Wołński

Mieczysław, Spólny Franciszek, Rudnicki Władysław, Wojtaszewski Miron, Zamojski Tadeusz, Tomaszewski Kazimierz; z Łodzi: Tataren Eugenjusz; z Radomia: Maciejewski Wiktor; z Katowic: Brückner Oskar, Walo Stanisław; z Sosnowca: Dłużniewski Romuald.

PRAWO I SĄDY

ROSZCZENIE PRZECIWKO ZAKŁADOWI UBEZPIECZEŃ.

Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 26 stycznia 1928 r. przewiduje, że ubezpieczonemu przysługuje prawo skarżenia zakładu ubezpieczeń przed sąd siedziby agenta, za którego pośrednictwem umowa ubezpieczenia została zawarta.

Gdy przeto w podpisanej przez ubezpieczonego wniosku na ubezpieczenie ograniczono właściwość sądu wbrew powyższemu przepisowi z 1928 r., to jest to warunek na niekorzyść ubezpieczonego, a zgodnie z cytowanym rozporządzeniem warunek taki może być wprowadzony do umowy, gdy przed podpisaniem zwrócono nań uwagę ubezpieczającego się i przyjęło od niego piśmienne oświadczenie, że na taki warunek się zgadza.

Wobec tego warunek, ograniczający prawa procesowe ubezpieczonego przez ograniczenie miejscowej właściwości sądu, tylko wtedy mógłby być uznany za ważny i obowiązujący ubezpieczonego, gdyby ubezpieczający się wyraził na ten warunek swoją zgodę przez oświadczenie na piśmie.

W sprawie konkretnej Sąd Okręgowy w Warszawie w Wydziale Handlowym (Nr. II 3 C 1332/30) stanął właśnie na takim stanowisku i oddalił ekscepcję niewłaściwości sądu, zgłoszoną przez pozwany zakład ubezpieczeń, uznając, że ubezpieczony miał prawo wytoczyć skargę przed sąd siedziby agenta, jakkolwiek podpisał wniosek na ubezpieczenie, ograniczający ogólnie właściwość sądu do siedziby samego zakładu.

PRACA W OKRESIE PRÓBNYM.

Sąd Okręgowy w Warszawie, w Wydziale Handlowym, rozpoznawał sprawę (Nr. II 3 C. 952/28) o odszkodowanie z powodu rozwiązania umowy o pracę, azwartej tytułem próby na okres jednego roku. Pracodawca rozwiązał umowę przed upływem tego czasokresu. Pracownik (umysłowy) żądał wobec tego zarządzenia odszkodowania w wysokości pobieranego wynagrodzenia, obliczonego za okres do upływu roku. Sąd Okręgowy powództwo oddalił z założeń następujących:

zgodnie z art. 25 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o umowie o pracę pracowników umysłowych umowa, zawarta „na okres próbny“, rozwiązuje się każdego 1 lub 16 dnia miesiąca kalendarzowego za dwutygodniowym wypowiedzeniem, wobec czego pracownik z powodu rozwiązania umowy przez pracodawcę bez wypowiedzenia może poszukiwać odszkodowanie najwyżej za dwa tygodnie. W wypadku konkretnym, ponieważ umowa została rozwiązana przez pracodawcę z powodu, który sąd uznał za ważny, pracownikowi nie przysługuje też prawo do 2-tygodniowego odszkodowania.

Jak widać więc, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że umowa o pracę na próbę może być ograniczona określonym terminem. Jednakże tylko w granicach 3 miesięcy, jak przewiduje art. 7 rozporządzenia o umowie o pracę pracowników umysłowych. W tych też granicach umowa o pracę na okres próbny zawsze może być rozwiązana za 2-tygodniowym wypowiedzeniem, które staje się zbytecznym, jak przy każdej umowie o pracę, gdy zachodzi ważna przyczyna niezwłocznego rozwiązania umowy czyto przez pracodawcę, czyto przez pracownika.

WYNAGRODZENIE POŚREDNIKA.

Francuski Sąd Kasacyjny wydał wyrok, rzucający wiele dodatkowego światła na skutki umowy pośrednictwa, tak powszechnej w świecie handlowym.

Otóż stan faktyczny był następujący:

Przemysłowiec wysłał zagranicę przedstawiciela, polecając mu ściąganie zamówień w określonym czasie za wynagrodzeniem w wysokości 20% od osiągniętego z odpowiednich transakcyj czystego zysku. Przedstawiciel mimo ustalonej gorliwości i stramności w wykonaniu polecenia w umówionym czasokresie nie otrzymał żadnego zamówienia. W kilka miesięcy potem z kraju, w którym przedstawiciel właśnie pracował, większe zamówienie. Sąd merytoryczny ustalił, że zamówienie to było w znacznym stopniu wynikiem uprzednich zabiegów przedstawiciela. Czy w tych warunkach przedstawicielowi (pośrednikowi) przysługuje prawo do wynagrodzenia?

Na pytanie to Sąd Kasacyjny, wobec ustalonej gorliwości przedstawiciela w jego pracy i wobec ustalonego związku przyczynowego między tą pracą a nadeszłym zamówieniem, odpowiedział twierdząco z tem atoli z zastrzeżeniem, że pośrednik nie może w tym wypadku żądać umówionych 20%, gdyż umowa przestała obowiązywać, ale winien otrzymać wynagrodzenie według miarkowania sądu tytułem udziału w korzyściach, jakie osiągnął przemysłowiec, dzięki sumiennemu wykonaniu przez pośrednika wygasłej już umowy.

ROZWIĄZANIE UMOWY O PRACĘ Z POWODU CHOROBY ROBOTNIKA.

W powyższej sprawie, aktualnej i dla naszego przemysłu, Ministerstwo Pracy i Opieki Społ. w okólniku z dnia 2.III 1931 roku Nr. 4 Głównego Inspektora Pracy (dodatek Nr. 3 z r. b. do kwartałnika „Praca i Opieka Społeczna“) wyjaśniło, że: 1) choroba, trwająca nie dłużej niż 4 tygodnie, w żadnym razie nie może być uznana za ważny powód do rozwiązania umowy, 2) dłuższa choroba, niż 4 tygodnie sama przez się nie stanowi ważnego powodu do rozwiązania umowy, a jest nim jedynie w konkretnych wypadkach, o czym na wypadek sporu rozstrzyga sąd.

LIKWIDACJA SPÓŁKI Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ.

Sąd Najwyższy (w sprawie I C. 2106/29) orzekł, że gdy dekret o rejestrze handlowym wymaga obowiązkowego zarejestrowania nie tylko ukończenia likwidacji, lecz także jej otwarcia, co ma znaczenie w stosunku zarówno do wspólników (lub

wogóle właścicieli przedsiębiorstwa), jako też do wierzycieli, to połączenie w jednym zgłoszeniu do rejestru otwarcia i ukończenia likwidacji mogłoby być dopuszczone wyłącznie przy uprzednim całkowitem uregulowaniu wszystkich wierzycieli oraz przy zgodzie wszystkich wspólników na likwidację i sposób jej przeprowadzenia.

Tymczasem w wypadku konkretnym pasywa ulegającej likwidacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przewyższyły aktywa, i spółka nie była w możności płacenia swych zobowiązań; zachodziły nawet okoliczności, przy których powstaje dla handlującego obowiązek czynienia zgłoszenia przed właściwym sądem o zawieszenie wypłat (wystąpienie o ogłoszenie upadłości).

W tym stanie rzeczy, gdy zarządcy ulegającej likwidacji spółki zamieśli dokonania ciężącego na nich z mocy postanowień dekretu o rejestrze handlowym zgłoszenia do rejestru o otwarciu likwidacji, co należało zgodnie z prawem uczynić w terminie 15-dniowym, to przez niedokonanie zgłoszenia i związanych z nim ogłoszeń pogwałcił zasadę jawności i wiarygodności rejestru. Ponadto zaś zarządcy dopuścili się przy zgłoszeniu, o zamknięciu likwidacji nierzetelnego oświadczenia wobec sądu rejestrowego o rzekome zaspokojeniu wierzycieli, na którego podstawie nastąpiło wykreślenie spółki z rejestru.

W tej sytuacji, jak stwierdza Sąd Najwyższy, zarządcy ulegającej likwidacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością odpowiadają osobiście i solidarnie przed wierzycielem spółki, który miał prawo polegać na braku w rejestrze handlowym wpisu o otwarciu likwidacji, za poniesione straty, wyrażające się w niepokryciu przypadającej skarżącemu wierzycielowi należności.

Zarządcy nie mogą w tym wypadku skutecznie podnosić zarzutu, że niezaspokojenie wierzycieli spółki spowodowane było wyłącznie nieposiadaniem przez spółkę wystarczających funduszy, albowiem należało ustalenie aktywów i pasywów spółki oraz uprawnień poszczególnych wierzycieli mogło nastąpić jedynie przy likwidacji, przeprowadzonej z zachowaniem ustawowych wymogów, względnie w postępowaniu upadłościowym, lecz zarządcy własnymi czynami uniemożliwili wyjaśnienie tych okoliczności.

Z powyższego orzeczenia Sądu Najwyższego wynika jasno, że zarządcy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ulegającej likwidacji z powodu złego stanu interesów i niedostateczności aktywów, winni bezwzględnie, pod rygorem własnej osobistej i solidarnej odpowiedzialności, zgłaszać do rejestru handlowego zarówno otwarcie, jak i zamknięcie likwidacji, że natomiast łączne ogłoszenie otwarcia i zamknięcia, jako niezgodne z prawem, pociągnąć może za sobą wysoce, osobiście dla zarządców, ujemne skutki.

SPRAWY SKARBOWE

WYKONANIE USTAWY O ŚLĄSKIM WOJEWÓDZKIM FUNDUSZU DROGOWYM.

Na obszarze województwa śląskiego obowiązuje analogiczna śląska ustawa o

wojewódzkim Funduszu Drogowym, jaka dotyczy całego obszaru Państwa. (p. Samorząd Miejski Nr. 9 z r. b. str. 523). Obecnie w *Dzien. Ustaw Śląskich* Nr. 9 z r. b. pod poz. 20 ogłoszone zostało rozporządzenie Śląskiej Rady Wojewódzkiej i Wojewody Śląskiego z dnia 21.IV 1921 r. w sprawie wykonania tej ustawy. Rozporządzenie to ściśle wzoruje się na analogicznym rozporządzeniu Ministra Robót Publicznych z dnia 17.III 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 150).

SPOSÓB OBLICZANIA KAR ZA ZWŁOKĘ.

W związku z podniesionymi przez niektóre izby skarbowe wątpliwościami przy stosowaniu okólnika z dn. 20 czerwca 1930 r. L. D. V. 3699/1/30 w sprawie sposobu obliczania kar względnie odsetek za zwłokę przy pobieraniu przez kasy skarbowe należności z tytułu podatków bezpośrednich i opłat stempowych — Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 30 kwietnia r. b. L. D. V. 6204/1 wyjaśniło dodatkowo, że wymieniony wyżej okólnik wydany został w celu uproszczenia manipulacji przy obliczaniu kar względnie odsetek za zwłokę, pobieranych przy wpłatach zaległości podatkowych, zgodnie więc z celem sposób obliczania, w okólniku tym wskazany, będzie stosowany nie tylko wówczas, gdy płatnik na poczet podatku bezpośredniego lub opłaty stempowej uiszcza ściśle tę kwotę, która ma być uiszczona tytułem raty, określonej w zezwoleniu na spłatę ratalną, ale też wówczas, gdy uiszcza mniej, niż wynosi rata, określona w zezwoleniu, jako też i wtedy, gdy, nie otrzymawszy zezwolenia na spłatę ratalną, uiszcza mniej, niż wynosi cała zaległość.

Z KRAJU

WARSZAWA.

Magistrat m. Warszawy skierował do rady miejskiej wniosek komitetu rozbudowy w sprawie przejścia przez miasto (w myśl art. 14 Rozp. Prez. Rzeczp. z dn. 22.IV 1927 r.) terenu państwowego, położonego pomiędzy ulicami Chocimską, Klonową i Skolimowską o ogólnej powierzchni 3.076 m. kw. w celu dalszej aljenacji na rzecz spółdzielni mieszkaniowej „Własna Strzecha”. Wspomniana spółdzielnia na wydzielonym jej przez Ministerjum Robót Publicznych terenie projektuje zwarta budowę o ogólnej ilości około 60 lokali i około 300 izb kosztem 3.500.000 zł.

Jednocześnie komitet rozbudowy projektuje przekazanie z gruntów poduchownych „Raszyn“ 68 ha spółdzielniom: „Chota”, „Raszyn“ i „Własne letniisko”, które mają pobudować 114 domków jednorodzinnych i około 29 dwurodzinnych, kosztem 6 milionów złotych.

*

Komitet rozbudowy m. Warszawy przygotował wykaz zapotrzebowań kredytowych na wykończenie domów mieszkalnych.

Na miejskie domy dla bezdomnych potrzebny jest kredyt 2 i pół milj. Na wykończenie domów spółdzielczych, częściowo kredytowanych z funduszy Banku gosp. krajowego, potrzeba 11.500.000: na

wykończenie domów spółdzielczych, rozpoczętych w latach od 1928 r. do 1930 r., a nie kredytowanych zupełnie, potrzeba 21.700.000. Na wykończenie domów prywatnych, budowanych z własnych funduszy, a nie kredytowanych, potrzeba około 3.000.000. Na wykończenie wszystkich budujących się w Warszawie domów należałoby wyasygnować 48.700.000 zł.

*

W tym roku projektowane jest przez Magistrat m. Warszawy podjęcie budowy 25 domków 2-rodzinnych dla urzędników miejskich. Kolonja urzędnicza powstała ma na Burakowie, w dzielnicy wyjątkowo zdrowotnej i nadającej się już obecnie pod zabudowę ze względu na łatwość połączeń wodociągowo-kanalizacyjnych. Magistrat zapewnia spółdzielni potrzebne pod zabudowę tereny oraz kalkulacją bezprocentową pożyczkę budowlaną w sumie około 6.000 zł. na każdego członka.

Dom dwurodzinny, obejmujący dla każdej rodziny lokal 3-pokojowy, kuchnię, piwnicę, łazienkę, suszarnię, dalej wszelkie wygody, jak wodociąg, kanalizację, gaz, elektryczność i t. d. kosztować będzie około 24.000 zł. Brane są pod uwagę budowle z cegły lub z materiałów zastępczych niepalnych. Z kalkulacji powyższych wynika, że 3-pokojowy domek rodzinny nie powinien kosztować drożej ponad 12.000 zł. Ponieważ 6.000 zł. udziela magistrat na okres 5 — 6-letni bezprocentowo, 6.000 zaś zł. może otrzymać każdy członek spółdzielni z Banku gosp. kraj. w formie długoterminowej pożyczki — spłata miesięczna nie wypadnie wobec tego drożej, niż normalna taryfa dzierżawna za 3-pokojowy lokal.

INWESTYCJE M. ST. WARSZAWY NA ZASADZIE KREDYTOWEJ.

Roboty inwestycyjne.

Zarząd miasta zamierza przystąpić do robót inwestycyjnych na warunkach kredytowych.

Poza robotami brukarskimi, których rozpoczęcie zamierzane jest w najbliższych dniach, projektuje się przystąpienie do dokończenia budowy szkół na Kazimierzowskiej, Rozbrat i Strzeleckiej, poza tem do budowy trzech szkół lekkiego typu na krańcach miasta. Nie jest też wyłączone, że zaczną się roboty ziemne na terenie, przeznaczonym pod budowę wielkiej hali przy ulicy Wolskiej. Przy tych robotach zatrudnieni mają być bezrobotcy, jednakże przyjmowanie ich odbywać się ma nie przez magistrat, lecz przez firmy, którym roboty oddano. Decyzje w sprawie tych robót mają być zatwierdzone w ciągu krótkiego czasu. Dodać należy roboty wodociągowe i kanalizacyjne i niektóre roboty tramwajowe. Ogółem w r. b. roboty inwestycyjne pochłoną około 6 milionów zł.

WARSZAWA.

Z komitetu rozbudowy.

W celu przyjęcia z pomocą prywatnemu budownictwu mieszkaniowemu, komitet rozbudowy uzyskał zasadniczą zgodę komunalnej kasy oszczędności m. st. Warszawy na otrzymanie pożyczki w wyso-

kości 5 milj. złotych, oprocentowanej w wysokości 11 proc. w stosunku rocznym. W tej sprawie komitet rozbudowy wystąpił do min. skarbu, prosząc o zasadniczą zgodę, dług ma być pokrywany z dotacji skarbowych i kredytów. Min. skarbu zażądało obecnie od komitetu wykazu budowli niedokończonych, którym przyznano by ewentualne pożyczki z chwilą uzyskania 5 milionów.

LWÓW.

W lutym b. r. ukończono we Lwowie budowę 17 nowych budynków i 1 nadbudówkę. Przybyło 89 mieszkań, zawierających 237 izb mieszkalnych i 83 kuchnie. Najwięcej (24) nowopowstałych mieszkań Eczyło 1 pokój z kuchnią. Mieszkań 1-pokojowych przybyło 19, w tem 4 izby bez kuchni. Mieszkań 2 i 3-pokojowych z oddzielnymi kuchniami przybyło 17 i 20.

Wszystkie nowowybudowane domy stanowią własność prywatną.

KRAKÓW.

W marcu b. r. w Krakowie ukończono nowych budowli 13, w tem mieszkalnych 11, przemysłowych i handlowych 1. Nadbudowano 9 budowli mieszkalnych.

Ukończono nowych izb mieszkalnych 218, a mianowicie — w nowych budowlach 154 i w nadbudowach 64.

POZNAŃ.

W marcu b. r. wykończono w Poznaniu 14 nowych budynków mieszkaniowych i 17 przebudówek.

Przybyło 187 mieszkań o 681 łóżkach mieszkalnych. Przeważa typ mieszkań o 4 łóżkach mieszkalnych (79). Mieszkań 1-izbowych przybyło 4, 6-izbowych i wyżej 6-izb. — 3, i trzyizbowych po 33, oraz 5-izbowych — 35.

Przyrost naturalny w I kw. b. r. wyniósł 725 (w I kw. z. r. — 524), t. j. 0,9%.

STAN ZATRUDNIENIA W PRZEMYSŁE BUDOWLANYM W CIĄGU 4-CH UBIEGŁYCH LAT.

Przeгляд pracodawanych robotniko-godzin (w milionach) w przemyśle budowlanym przedstawia się w ciągu 4-ech ubiegłych lat następująco (w milionach):

Rok 1927		Rok 1928	
Kwartał I	8,3	Kwartał I	11,4
„ „ II	12,7	„ „ II	21,9
„ „ III	19,3	„ „ III	29,8
„ „ IV	16,6	„ „ IV	25,9
Razem	56,9	Razem	89,0
Rok 1929		Rok 1930	
Kwartał I	12,1	Kwartał I	10,9
„ „ II	22,5	„ „ II	12,5
„ „ III	28,6	„ „ III	18,2
„ „ IV	23,2	„ „ IV	13,3
Razem	86,4	Razem	55,9

Jak więc widzimy liczba pracodawanych robotniko-godzin w roku 1930 była niższa niż w 1927 roku, a stanowiła 70% tej liczby z r. 1929. Mimo silnej akcji kredytowej na rzecz budownictwa mieszkaniowego zeszy rok wykazywał już wielkie załamanie na rynku budowlanym i dzisiejsze pogłębienie się tego kryzysu było do przewidzenia. Wskazywał to wielki spadek zatrudnienia ku schyłkowi

roku, rozpoczynający się od października roku ubiegłego.

KONJUNKTURA GOSPODARCZA.

Jak notuje „Konjunktura Gospodarcza”, „ruch budowlany przekroczył w 1 kwartale poziom najniższy w czasie obecnej depresji. Niepomyślna konjunktura i spowodowana nią obfitość rąk na rynku pracy oraz materiałów budowlanych przy panującym jednocześnie w związku z zastrzeżeniem się depresji poczuciem niepewności, spowodowała odkładanie zamierzonych robót do możliwie odległych terminów. Ku końcowi zimy (w marcu) skurczyły się one do mienotowanych dołąd rozmiarów. Spadek zatrudnienia wynosił w ciągu kwartału 41% po wyeliminowaniu sezonowości.

W istocie spadek ten był zapewne nieco mniejszy, łagodziła go bowiem sytuacja w budownictwie wiejskim i małomiasteczkowym (nie objętem wskaźnikiem zatrudnienia), w którym już ku końcowi kwartału zanotowano pewne ożywienie, nie dające się jednak ująć w cyfrach. Ładunki materiałów budowlanych kurczyły się stosunkowo słabiej, niż zatrudnienie, przyczem po osiągnięciu minimalnego poziomu w lutym wzrosły nieco już w marcu; spadek w ciągu kwartału wynosił 11%. Jak z tego wynika, ośrodki budownictwa zaczęły się już pod koniec kwartału zaopatrywać w materiały budowlane, przygotowując się do rozszerzenia robót w nadchodzących miesiącach w stopniu silniejszym, niżby to wy-

nikało z wpływu zwykłej sezonowej tendencji.

Kredyty budowlane zrealizowane w Banku Gospodarstwa Kraj. (15,4 milj. zł.) jakkolwiek mniejsze niż w wyjątkowo pomyślnym kwartale ostatnim z. r. (29,3 milj. zł.) były jednak większe niż przed rokiem (8,5 milj. zł.), pod koniec kwartału przyznane kredyty były pośpiesznie realizowane; rozmiary kredytów niewyzyskanych szybko spadały. Wobec braku danych co do możliwości zwiększenia działalności kredytowo-budowlanej państwa sądzić można, że wpłynie ona na wzmoczenie prac budowlanych w okresie II kw., dalsze jednak utrzymywanie się budownictwa mieszkaniowego na tymże poziomie zależeć będzie od dopływu kapitałów z innych źródeł.

KRONIKA ZAGRANICZNA

NIEMCY.

NIEMIECKA WYSTAWA BUDOWLANA.

Wystawa budowlana, otwarta w Berlinie 9 maja b. r. mniej ma na celu pokazać rezultaty osiągnięte w przeszłości, a raczej uwidocznic to, co jest w dziedzinie budowlanej do zrobienia, więc: potrzeby budowlane i sposoby ich zaspokojenia, środki techniczne dla uzyskania dobrej i taniej budowy, wreszcie nowoczesne kierunki architektoniczne. Coraz większe zapotrzebowanie małych i tanich mieszkań spotyka jako przeciwwagę wielorakie możliwości taniego budownictwa, którym jednak brakuje praktycznego uzasadnienia. Potaniecie również da się osiągnąć dzięki planowej gospodarce w budownictwie, poczynając od przygotowania terenów, finansowania i opracowania planów, kończąc na wykonaniu budynków.

To są przewodnie idee wystawy berlińskiej. W jej części międzynarodowej wzięły udział 22 państwa, na czele z wielką wystawą Austrii. Zestawienia cyfrowe statystyki i różne tablice zestawione zostały przy pomocy najnowszych zdobyczy w dziedzinie światła, farby i plastyki, dzięki którym najbardziej skomplikowane zagadnienia przedstawione zostały w sposób łatwo zrozumiały nawet dla laików. Wystawa austriacka daje pełny obraz zadań w dziedzinie: zapotrzebowania mieszkań, podziału ich powierzchni i wielkości. Wiele miejsca poświęcono sprawom etatyzmu w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego Austrii. Oczywiście w tej dziedzinie wyciąganie wniosków z przedstawionych zestawień, bez wejrzenia w istotny stan rzeczy i jego skutki, byłoby wysoce niebezpieczne.

Stany Zjednoczone wysuwają się na plan pierwszy pokazem uregulowania zagadnienia komunikacji, które obejmuje również budowę lotniska na dachu drapacza chmur. Pokazały również sposoby sanowania i planowania wolnych terenów w miastach oraz liczne plany i fotografie domów mieszkalnych i osiedli, wzniesionych w ostatnich latach. Pokazana wzo-

rowa kuchnia amerykańska wskazuje, że gusty, potrzeby i przyzwyczajenia w antypodach różnią się zasadniczo od europejskich; bardziej celowym w tej dziedzinie wydaje się rozwiązanie niemieckie.

Anglia pokazała na wystawie nowe osiedla mieszkalne, budowane w formie skupień dookoła wielkich miast. Inne państwa przedstawiły przeważnie plany, fotografie i modele wzniesionych w ostatnich latach domów mieszkalnych oraz przykłady i projekty rozwiązania zagadnienia planowania osiedli.

W dziedzinie urbanistyki niezwykle ciekawie przedstawia się wystawa niemiecka. Miasta niemieckie pokazały nie tylko rezultaty, osiągnięte na tem polu w ciągu ub. lat, ale również projekty na najbliższą przyszłość, zakrojone na szeroką skalę. Szczególną uwagę zwraca dział, poświęcony zagadnieniu zaopatrzenia wolnych terenów budowlanych w drogi i instalacje.

Rola spółdzielni budowlanych w powojennem budownictwie niemieckim znajduje swój wyraz w zestawieniach funduszy budowlanych i sposobów ich zużytkowania oraz charakteru właścicieli nowych budowli. Zagadnienie mieszkaniowe jest tu również potraktowane z punktu widzenia higieny, wygody i oszczędności. Niezliczone wykresy, fotografie, plany i zestawienia, pochodzące z różnych zainteresowanych instytucji, wykazują, co zostało w Niemczech zrobione w dziedzinie sanacji mieszkaniowej i co pozostaje do zrobienia. Szczególnie dodatnio wypadają porównania w każdym dziale wystawy obecnego stanu z tem, co się planuje do przeprowadzenia. W wielu wypadkach planowane rzeczy zostały już w całości zrealizowane.

W dziale wystawy, poświęconym praktyce, współzawodniczą ze sobą różnorodne materiały budowlane, konstrukcje i rodzaje budowy. Zwraca uwagę przede wszystkim drzewo. Ważny ten materiał budowlany został pokazany nie tylko w postaci wielorakich wyrobów gotowych i możliwości ich zastosowania, ale również w toku nowoczesnej obróbki — w będą-

cych w ruchu warsztatach stolarskich, bednarskich i t. p. Pokazano w tym dziale najbardziej nowoczesne maszyny dla przemysłu drzewnego, jednak w dziedzinie budownictwa drzewnego niewiele jest nowości. Nowym jest pomysł zastąpienia ogrzewania w domu drewnianym — ogrzewaniem elektrycznym przez ukrycie oporników pod boazerjami. Konstrukcje drewniane o dużej rozpiętości i różnorodne modele wskazują na rolę drzewa w nowoczesnem budownictwie. Obszerny dział zajmuje grzyb drzewny oraz praktyczne pokazy walki z tym szkodnikiem.

Dach i pokrycia dachowe — z gliny, łupku, asbesto-cementu, miedzi, cynku, żelaza, papy i t. d. zajmują wiele miejsca. Ciekawe jest, że dach płaski na wystawie jest nader słabo reprezentowany. Zwraca uwagę szeroka propaganda, prowadzona przez niemieckie fabryki dachówek glinianych.

Wiele miejsca zajmują materiały zastępcze w budownictwie z lekkich betonów, gipsu, pustaków, torfu, korka, słomy, drzewa, papieru i różnorodnych ich kombinacji. Dziedzina płyt budowlanych i wielkiego wypełniającego kamienia budowlanego, coraz to przybiera na znaczeniu, szczególnie w państwach, posiadających huty żelazne i z tego tytułu dysponujących nowoczesnym materiałem budowlanym — stalą i żelazem.

Reprezentowana jest na wystawie również cegła, choć nie w tym zakresie, jaki by wynikał z jej wielkiego praktycznego zastosowania. (Uruchomiona jest nowoczesna cegielnia). Wyda się, że coraz bardziej wchodzi w użycie wielki „element“ budowlany, produkowany fabrycznie, coraz szerszy jest prąd sprowadzenia budowy do montażu gotowych elementów na placu, unikania stosowania wody, która wymaga długiego okresu tra schnięcie budynku. Obok płyt budowlanych naogół dobrze znanych już widzimy nowe pomysły i rozwiązania, jak np. domy z wielkich elementów, pokrytych z zewnątrz pancierzem miedzianym, od środka plastycznie szlancowaną blachą żelazną i zawierających wewnątrz materiał izolacyj-

ny. Dom taki daje się zmontować w kilka dni, ma być znacznie tańszy od murywanego i posiadać wielkie zalety pod każdym względem. Praktyka okaże, czy nowy ten wynalazek sprawdzi pokładane w nim nadzieje.

Dział budownictwa stalowego jest bogato reprezentowany i dobitnie wykazuje, jak wielkie jest zastosowanie tego materiału i w jak wielkim stopniu rozszerza on możliwości techniczne. Widzimy wielkie słupy stalowe i dźwigary, wieże do skoków pływackich szwajcowaną, okna, drzwi i inne elementy konstrukcyjne z żelaza. Specjalnemu rozważeniu w dziedzinie tego budownictwa musi podlegać sprawa izolacji dźwiękowej, łatwiejsza w domach murywanych. I tu dział wystawy daje odpowiedź w postaci różnorodnych materiałów izolacyjnych i podłogowych.

Obszerne działy poświęcono szkłu, w najróżnorodniejszych jego odmianach, znajdujących zastosowanie w budownictwie. Malarstwo, ceramika, plastyka i tkactwo — artystyczne urządzenie wnętrza na swą odrębną wielką halę.

Działy instalacyjny, normalizacja i typizacja robią niezwykle dodatnie wrażenie. W dziedzinie ogrzewalnościwa interesującą nowością jest ogrzewanie kilku pokojów z piecami kaflowymi z jednego paleniska.

Obok żelaza i cegły obszerne działy reprezentuje przemysł cementowy — budownictwo betonowe i żelbetowe. Niezliczone wyroby i konstrukcje betonowe ilustrują wielkie możliwości zastosowania tego materiału.

Budowa dróg została przedstawiona na próbnym, 2 km. odcinku, wykonanym ze wszystkich znanych materiałów drogowych.

Maszyny budowlane reprezentowane są w niezwykłej ilości. Specjalną uwagę zwracają dwa olbrzymie krany wieżowe wysokości 42 metry.

Osobne działy wystawy zajmuje budownictwo wiejskie oraz budowa garaży. Ta ostatnia staje się zagadnieniem coraz ważniejszym dla wielkich miast i wykazuje wiele ciekawych nowości.

W notatce kronikarskiej trudno jest omówić bardziej szczegółowo wystawę berlińską. Pominiętemu działowi polskiemu tej wystawy poświęcimy osobne miejsce.

STANY ZJEDNOCZONE.

SZKOŁY BUDOWLANE W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

W Stanach Zjednoczonych szkolnictwo zawodowe różni się zasadniczo od wzorów europejskich. Jeżeli jednak większość szkół zawodowych ujęła jest w system głęboko przemyślany i doskonale zorganizowany pod względem naukowym, o tyle w szkolnictwie zawodowym budowlanym rzuca się w oczy wielkie rozdrobnienie i brak jednolitej organizacji. Mimo to cały szereg szkół budowlanych amerykańskich zasługuje na uwagę, ze względu na pewne oryginalne cechy nauczania.

W ostatnich dziesiątkach lat Stany Zjednoczone odczuwały stałe brak wykwalifikowanych robotników budowlanych — przede wszystkim zaś murarzy. Starano się temu zaradzić przez rozwój szkolnictwa, a pierwszą szkołą w tym kierunku była New York Trade School, założona przez R. T. Auchmutha. System nauczania przez niego wprowadzony nosi do dziś jego nazwę i idzie prawie wyłącznie w kierunku praktycznym. Budynek szkolny, z górnym światłem, zawiera obszerne warsztaty, poza tem szkoła posiada wielki plac budowlany. Wykłady odbywają się rano (8½ — 4) i po południu (7 — 9½). Okres szkolny trwa od połowy października do połowy kwietnia. Przedmiotami nauczania są: malarstwo, stolarstwo, sztukatorstwo, malarstwo, instalacje elektryczne i ogrzewaniowe. Na placu budowy odbywają się zajęcia praktyczne w postaci wykonywania części budowy. Uczniowie murarscy wykonywają z cegły najrozmaitsze rodzaje murów, przyczem specjalna uwaga zwracana jest na prawidłowe wiązanie cegły. Tak samo wykonywane są praktycznie wszelkie inne roboty murarskie. Mury są wyciągane do wysokości 1½ metra, poczem następuje ich rozbiórka, oczyszczenie cegieł, aby mogły być użyte do dalszych robót.

Wszelkie inne zawody budowlane w podobny sposób przechodzą naukę, praktycznie, przyczem podkreślić należy, że uczeń, wykonywający praktyczne ćwiczenia, znajduje się stale pod nadzorem nauczyciela-fachowca, który mu udziela wszelkich rad i wskazówek oraz poprawia błę-

dy. Tenże nauczyciel w czasie pracy udziela teoretycznych wyjaśnień.

Po zakończeniu roku szkolnego odbywa się egzamin i uczeń otrzymuje świadectwo ostateczne ze skończenia szkoły. Świadectwo takie jest uważane za najzupełniej wystarczające.

Podobną szkołą jest Williamson Free School of Mechanical Trades pod Filadelfją. Jest to jeden z największych zakładów naukowych w dziale zawodowym, przyczem wykłady prowadzone są na 4 wydziałach: Murarskim, Stolarskim, Słusarskim i Ciesielskim. Nauka i utrzymanie ucznia w szkole jest bezpłatne, stawiany jest jednak warunek ukończenia przez kandydata 16 lat, urodzenia w Stanach oraz pomyślny wynik krótkiego próbnego okresu w szkole. Po ukończeniu okresu próbnego szkoła zawiera z uczniem 3-letnią umowę, wiążącą go ze szkołą. Tygodniowy program obejmuje 4 godziny wykładów i 4 godziny praktycznych zajęć. Wykłady teoretyczne dotyczą: wytrzymałości tworzyw, konstrukcyj budowlanych, rysunku odrębnego kreślenia i rysunku technicznego. Uczniowie podzieleni są na grupy, po 24. Każda grupa zamieszkuje wraz z nauczycielem oddzielny dom. Absolwenci szkół uważani są za doskonale wykształconych zawodowo.

W Filadelfji istnieje również szkoła Związku Przemysłowców Budowlanych, wzorowana na wyżej omówionej szkole Auchmutha; obecnie szkoła ta kłoni się do upadku z uwagi na brak środków, poprzednio jednak osiągnęła wysoki poziom.

Trzyletnia szkoła budowlana istnieje w Bostonie. Nauka trzech zawodów — murarskiego, ciesielskiego i instalacyjnego trwa tylko w miesiącach zimowych w godzinach wieczorowych.

Szkoły budowlane w San-Francisco również oparte są na tych zasadach.

Niższe i średnie szkolnictwo zawodowe w Stanach Zjednoczonych opiera się więc na zasadach odmiennych niż w Europie. Specjalny nacisk jest kładziony na praktyczne wykształcenie, teoria zaś jest dawana o tyle, o ile ściśle z praktyką się wiąże. Przeważnie stosowane wieczorowe godziny nauki mają na celu umożliwić uczniom pracę zarobkową. Do omówienia wyższego szkolnictwa przejdziemy w następnym zeszycie.

KONIEC DZIAŁU REDAKCYJNEGO

R. I. W. T O X E M E N T

Toxement jest to proszek koloru cementu, który w sposób łatwy i skuteczny uszczelnia beton.

Przez dodanie minimalnej ilości Toxementu, bo tylko 2% lub 3% w stosunku do wagi cementu, otrzymuje się mieszanke o dużej plastyczności i płynności, co normalnie otrzymuje się jedynie przy nadmiernej użyciu wody. Toxement więc ułatwia spajanie masy, umożliwia wypełnienie form przeznaczonych dla betonu, przez co możliwość tarcia pomiędzy poszczególnymi składnikami betonu jest usunięta.

Ze względu na własności Toxementu ilość wody dodana do betonu wynosi nie więcej jak 7%. Nie ulega wątpliwości, że ilość wody dodana do mieszanki betonowej może być ograniczona, lecz nawet przy suchej mieszance tarcie pomiędzy poszczególnymi składnikami betonu przeszkadza w ściśnięciu osadzeniu się jego w formach. Stwarza to konieczność dodania nieraz wo-

dy w ilości nadmiernej i nadmiar ten, aczkolwiek jest z jednej strony zjawiskiem koniecznym, to z drugiej strony szkodliwy dla samej masy betonu, ze względu na porowatość, którą w następstwie wywołuje.

Niezależnie od powyższego zjawiska mechanicznego Toxement oddziałuje jeszcze w sposób chemiczny polegający na wchłonięciu nadmiaru wody, przez co galunkowa wartość cementu zostaje podniesiona.

Toxement nie wpływa ujemnie na wytrzymałość betonu.

Skład betonu nie wpływa na Toxement, który oddziałuje na glinkę zawartą w czystym cemencie.

Zważywszy na małą ilość Toxementu, dodawanego do cementu dla jego uszczelnienia, koszt zastosowania Toxementu przy cenie złotych 4 za 1 kg. jest minimalny.

ZESTAWIENIE OBOWIĄZUJĄCYCH W WAŻNIEJSZYCH OŚRODKACH STAWEK PŁAC ROBOTNICZYCH

za godzinę w groszach. Dane gromadzimy możliwie starannie, nie przyjmujemy jednak za nie odpowiedzialności.
Przedruk i naśladownictwo wzbronione.

MIEJSCOWOŚĆ	Murarz	Cieśla	Robotnicy niewykwalif.	Robotnik noszący materiał, budowl.	Koźlarz noszący powyżej 26 ceg.	Gracownik	Pomoc. cieśli	Stolarz	Blacharz	Malarz	Chłopiec	Kobieta	U W A G I
Warszawa	159 223	138 170	98	74 98	127	111	98	148 18	175	148 170	53	64	Stan bezumowny.
Łódź	135 165	135	70	—	115	80							Stan bezumowny.
Wilno	150 200	125 175	50 56		87 112	67 75	75	97 125	125	100 125	35	37 40	Stan bezumowny.
Kraków	144 175	144 175	60	60				100 150	65 175	150 185	40 56		Stan bezumowny.
Lwów	136 185	136 185	68 92		68 92		68 91	87 175	82 175	120 196	55	55	Koźlarze za wyniesienie 1000 szt. w odl. do 35 m. do fundamentu i parteru 3.40 zł.; za każde piętro + 1.20 zł. Stan bezumowny.
Bielsko	130 140	130 140	61 81	61 81		61 81	61 81				44 61	50 61	Stawki obowiąz. od kwietnia 1931.
Katowice	145 165	145 165	86	115			105				40 57	43	Arbitraż obowiązujący od 1 maja 1931 przewiduje wydajność pracy i podział na kategorie.
Poznań	180	180	98	98	175	108	98	120	180	200	70	55	Stan bezumowny.
Bydgoszcz, Grudziądz, Toruń	125 149	125 149	72 81	72 81	100	81							
Małe miasta pomorskie	110 125	110 125	60 65	60 65	75	65							Umowa arbitrażowa od 31.3.31.
Gdynia	144 163	144 163	72 81		108	81							

OGŁOSZENIA DROBNE (OKIENKOWE)

Budowlane Przedsiębiorstwa

WARSZAWA

Biuro Techniczno-Budowlane **J. Banasiak i T. Kasperski**
Warszawa, ul. Emilji Plater Nr. 35. Telefon 448-27.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT BUDOWLANYCH
H. BARAŃSKI
Warszawa, ul. 11 Listopada 44. Tel. 8. 52-97.

BIURO INŻYNIERYJNO-BUDOWLANE
F. BOBROWSKI i B. SŁUBICKI, Inżynierowie
Warszawa, Rakowiecka 9, tel. 8 94-18.

BIURO TECHNICZNO-BUDOWLANE
E. BORKOWSKI i A. WIERNY
Warszawa, Złota 62, tel. 228-14 i 298-50.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
JAN CHRZANOWSKI
WARSZAWA. Marymoncka 6a. Telefon 437-18.

Biuro Inżynierjno - Budowlane
A. CZEŻOWSKI i E. STRUG, Inżynierowie, WARSZAWA, Bracka 6 m. 14.
Budowa Miejskiej Szkoły Rękodzielniczej, róg Narbutta i Kazimierzowskiej,
tel. 8 65-19.

BIURO BUDOWLANE T. CZOSNOWSKI i S-ka
WARSZAWA, CEGLANA 5
Tel. 605 80, 605-82. Egzystuje od 1865 r.

PRZEDSIĘBIORSTWO INŻYNIERYJNO-BUDOWLANE
Inż. I. DOMAŃSKI, J. WISZCZOR i S-ka Sp. z o. o.
WARSZAWA, RADNA 1, TEL. 331-00

Towarzystwo Kolejowo-Budowlane
Inż. Stanisław Dworakowski i S-ka
Zarząd: Warszawa, Al. Ujazdowskie 18, tel. 276-36.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁOWO - BUDOWLANE
FILLEBORN i SZYNDLER
BIURO: Warszawa, Wspólna № 67, tel. 211-28.
FABRYKA i SKŁADY: Praga, Markowska № 4, tel. 10.28-52.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
II JAN GRAJEWSKI II
Warszawa, Al. Sucho 2/4, tel. 8-95-39

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
ALEKSANDER GUTT
Warszawa, Aleja Szustra 36, tel. 871-88.

PAWEŁ HOLC i S-ka, Rok zał. 1896. Sp. z o. o.
PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNO-BUDOWLANYCH
WARSZAWA. Centrala: Karolkowa 9 - Oddział 6 Sierpnia 88. ŁÓDŹ.

BIURO INŻYNIERSKIE
K. JASKULSKI i K. BRYGIEWICZ
GDYNIA

BIURO INŻYNIERYJNE
J. KARBOWSKI i J. KUROWSKI
SP. Z O. O.
Warszawa, ul. Koszykowa 33, tel. 8 46-08.

Przedsiębiorstwo robót budowlanych i kanalizacyjno-wodociągowych
A. KLEIBER i W. JEŻEWSKI
WARSZAWA, ORDYNACKA 8, TELEFON 6 98-11

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT BUDOWLANYCH
■■■■■■■■ **EDWARD KLEIN** ■■■■■■■■
Warszawa, Al. Jerozolimska 19, tel. 280-60.

T. R. B. TOWARZYSTWO ROBÓT BUDOWLANYCH
Inż. BOGUSŁAW LENCHI i S-ka, Sp. z ogr. odp.
Warszawa, Miodowa 21, telefon 661-11 oddział w Brześciu n B
ul. Zygmuntowska 35.

Przedsiębiorstwo Robót Inżynierjno - Budowlanych
T. ŁAGIEWSKI, M. ERLICH
Warszawa, Książęca 13. Tel. 5 19-50 i 8 68-01.

T-WO AKC. ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWO-BUDOWLANYCH
FR. MARTENS i AD. DAAB
Wlejska 9 WARSZAWA Tel. 655-84

BIURO BUDOWLANE
STEFAN NIEDBAŁSKI
Warszawa. Marszałkowska 15a. tel. 8 85-77.

Biuro Techniczno Budowlane
„**ODBUDOWA**“ **WŁ. TEODOR SALAMONOWICZ**
Warszawa, Krakowskie-Przedm. 69
Tel. 291-13.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNO - BUDOWLANYCH
F. OPPMAN i H. KOZŁOWSKI
INŻYNIEROWIE KOMUNIKACJI
Warszawa Ś-to Krzyska 19 tel. 643-80

BIURO PRZEMYSŁOWO - BUDOWLANE
S. PRONASZKO i R. SOBIESZEK
Warszawa, ul. Ś-to Krzyska 25, tel: 426-72, 426-74, 344-10.

INŻ. S. SINGER
PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT BUDOWLANYCH i ŻELBETOWYCH
Warszawa, Koszykowa 79, tel. 896-83.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
F. r. SOKOŁOWSKI
Warszawa, Bracka 23, telef. 58-36. Fabryka: Kaliska 11, tel. 542-97.

PRZEDSIĘBIORSTWO INŻYNIERYJNO-BUDOWLANE
H. SOSONKO i W. WOJCIECHOWSKI
INŻYNIEROWIE
Warszawa, Krucza 8 tel: 8 81-84, 8 35-47.

Przemysłowo-Budowlana
SPÓŁDZIELNIA INŻYNIERÓW KOMUNIKACJI
Spółdzielnia z ogr. odp.
Warszawa. Wspólna 37. Telefon 643-62 i 790-78

Stołeczne Towarzystwo Budowlane i Meljoracyjne
SP. AKC.

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7, tel. 7 15-02, 6 67-06

PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO - BUDOWLANE
„TEKTON”, Sp. z ogr. odp.
Warszawa, Tarchomińska 14, tel. 10 23-41.

„ T R I ”

TOWARZYSTWO ROBÓT INŻYNIERSKICH
Spółka Akcyjna w Poznaniu, ul. Grottgera 14
Przedstawicielstwo w Warszawie, Nowy-Świat 38
TELEFONY: 291-45 i 733-83.

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO WARSZAWA
TECHNICZNO-BUDOWLANE Pl. 3 Krzyży 9
Sp. z o. o. Tel. 302-56.

BIURO BUDOWLANE
W. WOJNAROWSKI I B. ŚWIECKI
Warszawa, Marszałkowska 79, tel. 8 58-01.

JULJUSZ ZIELIŃSKI
PRZEDSIĘBIORCA ROBÓT BUDOWLANICH
WARSZAWA, CHMIELNA Nr. 89 m. 17. Tel. 767-68.

Zjednoczone Towarzystwo Inżynieryjno-Budowlane
Warszawa, Filtrawa 65, tel. 8 54-35.

PRZEDSIĘBIORSTWO INŻYNIERYJNO-BUDOWLANE
ZJEDNOCZENI INŻYNIEROWIE Sp. z o. o.
Warszawa, Uniwersytecka 4, tel. 8-99-26, 8-94-71.

ŻELAZO-BETON
SP. Z OGR. ODP.
Warszawa. Żórawia 11. Telefon 660-24, 640-24, 607-67.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT BUDOWLANICH
ALEKSANDER ŻYŁOWSKI i Ska
WARSZAWA, GRZYBOWSKA 32, TEL. 543-32.

B Ę D Z I N

Gustaw Weinzieher PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
w Będzinie, ul. Małachowskiego 29.
Telefony: 441 — biuro, 5-34 budowa, 41 — mieszkanie.

Ł Ó D Ź

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNO - BUDOWLANICH
„KONSTRUKTOR”, Sp. z ogr. odp.
Łódź, Aleje Kościuszki 1, tel. 160-28.

Budowlane Materiały

„ELIBOR”
SPÓŁKA AKCYJNA HANDLOWO - PRZEMYSŁOWA
„Ł. J. BORKOWSKI”
Warszawa, Mazowiecka 11, tel. 600-20; 688-27.

Cegła

Cegielnia Mechaniczna „Dąbrówka Wilanowska”
ST. ROSTKOWSKI
ZARZĄD: WARSZAWA, NOWY-ŚWIAT 18, TEL. 717-00.

Cement

„ELIBOR”
SPÓŁKA AKCYJNA HANDLOWO - PRZEMYSŁOWA
„Ł. J. BORKOWSKI”
Warszawa, Mazowiecka 11, tel. 600-20; 688-27.

Dachówka

POMORSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE W GRUDZIĄDZU
ZASTĘPSTWO W WARSZAWIE
„CERAMIKA POMORSKA” Al. Ujazdowska 30, tel. 688-07

Isolacyjne Materiały

Wysokowartościowa izolacja zabezpieczająca od wilgoci
Wyrób Krajowy „TROCAL”
„FELZYTYN i TROCAL” Sp. Przem. Handl. z ogr. odp.
Warszawa, Hoża 48, Tel. 318-48.

„Murosan” — proszek czyni betony i zaprawy cementowe, półcementowe i wapienne absolutnie nieprzepuszczalne; fundamenty wykonane z „Murosanem” nie przepuszczają wody i wilgoci.
„Wilgociochrony” B i R tamują momentalnie przeciekającą wodę pod największym ciśnieniem.
Pol. Fabr. Chem. Materj. Budowlanych
Inż. L. ORŁOWSKI — SUKC.
Warszawa, Marszałkowska 97a, tel. 692-29.

Kamieniarskie i rzeźbiarskie Zakłady.

PRACOWNIA ARTYSTYCZNO RZEźBIARSKO-KAMIENIARSKA
K. R. KOZIŃSKI
Warszawa, Powązkowska 26, tel. 696-52.
Pomniki, budowa grobów.

Kopjowanie planów.

WYTWÓRNIĄ PAPIERÓW ŚWIATŁOCZULYCH
W. SKIBA i A. WYPORĘK
Warszawa, Marszałkowska 71, tel. 635 66. Elektryczny zakład
kopjowania planów i rysunków, fotolitoğrafia, wszelkie artykuły rysunkowe.

Krycie Dachów.

Krycie i izolacja dachów, tarasów i fundamentów „Bitumolitem” bezsmółkowym i bezwonnym pokryciem, preparowanym na najlepszych bitumach.
Pol. Fabr. Chem. Mat. Budowlanych, inż. L. ORŁOWSKI — SUKC.
Warszawa, Marszałkowska 97a, tel. 692-29.

FABRYKA TEKSTURY SMOŁOWCOWEJ I ASFALTU Stefan Sorokiewicz i S-ka
Warszawa, Polkowska 7. Telefon 6 69-86.

Malarskie Zakłady

ZAKŁAD DEKORACYJNO-MALARSKI
„Zjednoczenie Malarzy”, Sp. z ogr. odp.
Warszawa, Chmielna 44. Tel. 281-26.

Stolarskie Zakłady.

MECHANICZNE ZAKŁADY STOLARSKIE
A. ZAGRABSKI i S-KA
BIURO I MODELARNIA: WARSZAWA, CHŁODNA 8, TELEFON 426-85.
FABRYKA: JABŁONNA-LEGJONOWA, JAGIELLOŃSKA 33.
Telefon podmiejska II, Jabłonna-Gucia Nr. 18.
DZIAŁ BUDOWLANY: okna szwedzkie, zawiasowe i przesuwne, drzwi klejone, pełne, urządzenia wnętrza według własnych i dostarczonych projektów.
DZIAŁ SPORTOWY: obręcze drewniane do kół rowerowych nagrodzone złotym medalem na wystawie przemysłowo-sportowej w roku 1976.

Posadzki

FILLEBORN i SZYNDLER
FABRYKA POSADZEK DĘBOWYCH
BIURO: Wspólna 67, tel. 221-28. FABRYKA: Markowska 4, tel. 10.2852.
SPECJALNOŚĆ: POSADZKA DESZCZUKOWA

Szklarskie Przedsiębiorstwa.

FABRYKA LUSTER. PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT SZKLARSKICH
JANSZULC
WARSZAWA. NOWY-ŚWIAT 59. TEL. 765-94.

Wyprawa Fasadowa

„FELZYTYN” — Szlachetna Wyprawa Fasadowa
„SKALENIT” — Kamień Sztuczny
„FELZYTYN i TROCAL” Sp. Przem. Handl. z ogr. odp.
Warszawa, Marszałkowska 86, telefon 318-48.

Zdrowotne Urządzenia

TOW. BUDOWY I EKSPLOATACJI URZĄDZEŃ SANITARNYCH
„TEBEUS” Sp. z o. o.
WARSZAWA, UL. MARSZAŁKOWSKA 35. TEL. 817-25
Stacje biologiczne, kanalizacja, wodociągi. Spec.: osadniki i urządz.
biolog. syst. inż. E. Kątkowskiego

Inż. STANISŁAW WOŁODKOWICZ
Warszawa, Wilcza 55, m. 8, tel. 8-69-61.
Projektowanie i kierownictwo robót kanalizacyjno-wodociągowych,
ogrzewania centralnych i urzędzeń sanitarnych.

Żwir i piasek.

Piasek-Żwir
Mechaniczna eksploatacja piasku, żwiru
PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻ.

JAN CZEKAŁIŃSKI

WARSZAWA
Chmielna 89 tel. 234-31 — biuro Żłota 30 m. 9 tel 230-54.

I. Okręgowe Szefostwo Budownictwa, Warszawa, ul. Przejazd Nr. 15 ogłasza przetarg nieograniczony:

- 1) na budowę chodników i dróg na lotnisku Okęcie na długości 700 m. b. i
- 2) na plantowanie części lotniska na Okęciu na powierzchni 31,5 ha.

Szczegółowe opisanie wezwania przetargu znajduje się w „Monitorze Polskim” z d. 24.VI. b.r. Nr. 143.
Termin składania ofert do 30 czerwca b. r.

p. o. Kier. I Okr. Urz. Bud. Wojsk.
(—) M. Gąsowski kpt.-inż.

TOWARZYSTWO
PRZEMYSŁOWO-
BUDOWLANE

P Ł A C H E C K I
i P I E K U T O W S K I

S P Ó Ł K A A K C Y J N A

Zarząd:
WARSZAWA, GRAŻYNY 18.
TELEFON 8.60.55

WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY BUDOWLANE



B e t o n i a r k i,
windy i inne ma-
szyny budowlane.

SPRZEDAŻ i DZIERŻAWA.

FABRYKA MASZYN

RZEWUSKI i S-ka

SP. AKC.

ORDYNACKA 7. WARSZAWA TEL. 628-17.

TOWARZYSTWO HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE

„BRAZET”

SP. Z O. O.

Warszawa, Towarowa 48. Tel. 732-65 i 525-48

SKŁAD MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH

Wapno, Cement, gips, ton, cegła, cegła ogniotrwała, glin-
ka ogniotrwała, kafle, dachówka, tektura smołowcowa,
smoła, lepnik, szkło budowlane, Żwir, Piasek i t. p.

Dostawa szybka własnym taborem **samochodowym**
i konnym.



(Izolacja wodoodporna
do zapraw wapiennych i cementowych)
RADYKALNIE OSUSZA MOKRE
PIWNICE I WILGOTNE MIESZKANIA.

POLECAJĄ: E. DUTLINGER i A. BOROWIK

WARSZAWA, PRÓŻNA Nr. 10.

Tel. 624 65, 260-55, 439-58, 657-26 i 605-12.

Redaktor odpowiedzialny: *Ignacy Chabielski.*

Wydawca: Stowarzyszenie Zawodowe Przemysłowców Budowlanych Rzplitej Polskiej.

Redaktor Działu Ekonomiczno-Społecznego: *Ignacy Chabielski.*

Redaktor Działu Technicznego: *Inż. Józef Zaleski.*

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Widok 22 m. 4. Tel. 287-00, 536-82. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 19410.

Cena zeszytu w sprzedaży detalicznej zł. 3.—. Prenumerata półroczna zł. 16.—, roczna zł. 30.—. Cennik ogłoszeń wysyłamy na żądanie.

SKŁADNICA PRZYBORÓW KREŚLARSKICH I ZAKŁAD
WYŚWIETLANIA RYSUNKÓW ORAZ OPRAWY PLANÓW

ALBIN ZABORSKI

WARSZAWA

WIDOK 22.

TEL. 405-09.

Wyłączna sprzedaż
papierów światłoczułych utrwalanych na
sucho, jedynej krajowej wytwórni papie-
rów światłoczułych „OZALID”.

WŁAŚC. OTTON SÖDERSTRÖM, ŁÓDŹ.

Generalne przedstawicielstwo
maszyn do wyświetlania i utrwalania rysun-
ków oraz planów wszechświatowej fabryki
R. REISS W LEIBENWERDA.

KATALOGI, CENNIKI, PRÓBKI ORAZ DEMONSTRACJE
MASZYN W RUCHU NA KAŻDE ŻĄDANIE.

WARSZAWSKA FABRYKA IZOLACJI KORKOWEJ

Władysław Wierusz-Kowalski i S-ka

ZARZĄD: ŻÓRAWIA 23, TEL. 662-51
FABRYKA: DWORSKA 14/16. Tel. 701-12
Adres telegraficzny: WUWUKA-WARSZAWA

Niniejszem podajemy do wiadomości Szanownych Odbiorców, że fabryka po pożarze została odbudowana według najnowszych wymagań technicznych i poleca:

PLYTY: korkowe z czystego korka, kamienia korkowego oraz impregnowane dla budowli chłodniczych, wagonów, parowozów, do fundamentów pod maszyny, silniki i t. p.

OTULINY: korkowe dla izolacji rur parowych, wodnych, zbiorników i t. p.
M A S E azbestowo-okrzemkową, mankiety i bandaż.

Fabryka wykonywa roboty izolacyjne przez fachowców.

PORADY TECHNICZNE BEZPŁATNIE

Jedyna w kraju Fabryka SMOŁOLEUM

Nagrodzona Medalem Srebrnym na Wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Częstochowie 1926 r.

SMOŁOLEUM — patent. preparat do malowania na zimno i konserwacji dachów wszelkiego rodzaju.
SMOŁOLEUM M. G. i M. G. 2 — lakiery szybko schnące do żelaza przeciw rdzy, do malowania węglarek, podwozi wagonów kolejowych, maszyn i t. p.
GUDRO-SMOŁOLEUM — masa izolacyjna przeciw wilgoci.
SMOŁO-KARBOLINEUM — płyn do niszczenia drzewnego grzyba w budowlach i malowania płotów.

RESINOROID — specjalna papa do krycia dachów i do izolacji, najlepszy i najekonomiczniejszy materiał, gatunek dotąd nie wyrabiany w kraju.

BIAŁOLIT — biała ogniochronna papa do krycia dachów i do izolacji.

OGNIOLIT — czarna papa dachowa wolna od smoły i bezwonna do izolacji i do krycia dachów.

SMOŁOLEUM KOLOROWE — do papy, dachówki, drzewa, blachy i żelaza.

POLECA: NAJLEPSZY MATERJAŁ DO MALOWANIA, KONSERWACJI I KRYCIA DACHÓW

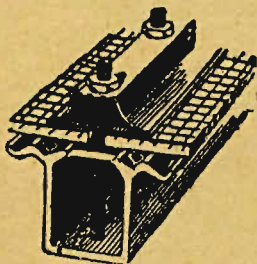
TOWARZYSTWO Zakładów Przemysłowych „JAGO” S. GOŁEMBOWSKI, J. PRYLIŃSKI, Z. ZIELIŃSKI i S-ka

BIURO:

Nowowiejska 16, telefon 8-82-31. WARSZAWA

FABRYKA

Mińska 46, telefon 10-20-12.



„WEMA“ POLSKA
FABRYKA
DACHÓW SZKLANYCH Sp. z O. P.
RUDA ŚL.

**DACHY SZKLANE
BEZ KITU**

TRWAŁOŚĆ — WODOSZCZELNOŚĆ

SZYNY KOTWOWE,
wpuszczane w belki stropowe żelbetowe olejem dowolnego zawieszania pędni, maszyn i t. d.

**LISTWY
WĘGŁOWE**

z ocynkowanej, dziurowanej blachy, ochraniające narożniki od obijania.

Zastępstwa: Główne w Warszawie,
Marszałkowska 53/4, tel. 824-87.
Inż. WŁ. SZALKOWSKI
Poznań, Tarasów, Królewska Nuta,
Gdańsk.

Izolacje

dachów, tarasów
i t.p. najracjonal-
niej wykonywa
„AQUISOLEM”
i „BITUMINĄ”

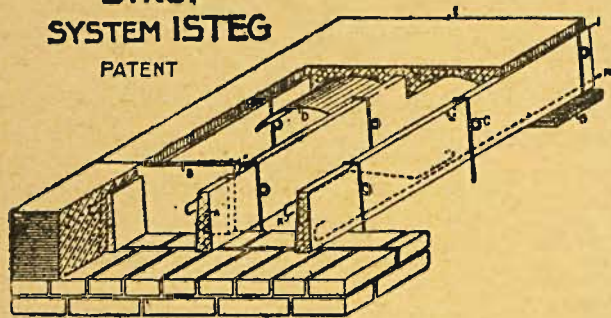
FABRYKA IZOLACJI KORKOWEJ I WODOCHRONNEJ

„ORŁOBROG”

DAWNIER ORŁOWSKI, ROGOWICZ I S-KA

WARSZAWA
KRÓLEWSKA 8
Telefon 701-23

**STROP
SYSTEM ISTEĞ**
PATENT



ZNACZNE OBNIŻENIE KOSZTÓW BUDOWY

„POLSTROP“

SPÓŁKA DLA BUDOWY STROPÓW ŻEL.-BET.
Lwów, ul. Staszica 8. Tel. 82-33.

Ekspozytura na Warszawę i Wojewód. Warszawskie
Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych

A. REINBERG i J. SPIEGEL
INŻYNIEROWIE

Warszawa. Tel. 528-54, 283-18, 629-97. **Wspólna 54**

E K O N O M I C Z N Y
STROP ŻELBETOWY

ISTEĞ

CHRONIONY PATENTEM

TAŃSZY OD STROPÓW KLEINA
o 25%

WŁAŚCIWOŚCI: OGNIOTRWAŁY,
MAŁA WYSOKOŚĆ KONSTRUKCYJNA,
LEKKI (180 kg/m²), SZYBKI W WYKONANIU,
NIE WSTRZYMUJE BIEGU ROBÓT MURAR-
SKICH, NIE WYMAGA DESKOWANIA ANI
STEMPLOWANIA

Posadzka
dębowa
(klepkowa)



w doskonałym gatunku,
gwarantowanie sucha.

Fabryka wykonywa pier-
wszorządne roboty w za-
kres posadzkarstwa wcho-
dzące.

Produkt. roczna 100.000m²

Ceny i warunki płatności
przystępne.

FABRYKA WYROBÓW
DRZEWNYCH

M I E C Z Y S Ł A W
WĘGROWICZ

WARSZAWA, ULICA PŁOCKA 33, TELEFON 699-06.

Zdolni, dobrze wprowadzeni w branżę
budowl. przedstawiciele poszukiwani.

Nagrodzony złotymi medalami: na wy-
stawie Budowlanej VI Targów Wschodnich
we Lwowie 1926 roku i na Północnych
Drugich Targach w Wilnie 1930 roku.

HYDROFUGE „CASTOR”

zabezpiecza od wilgoci, przeciekania, wstrzy-
muje ciśnienie wody we wszystkich przypad-
kach jako to: izolacji rezerwarów, murów,
kanałów, basenów, tuneli, tarasów, fasad, szczy-
tów i fundamentów.

HYDROFUGE „CASTOR”

dodaje się do zaprawy cementowej.
W Londynie, przy placu Piccadilly, Circus,
największa z istniejących kolej podziemna została
uszczelniona HYDROFUGE „CASTOREM”.

HYDROFUGE „CASTOR”

posiada na składzie:

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
MAURYCY KARSTENS

WARSZAWA, UL. KOSZYKOWA Nr. 7. TEL. Nr. 827-95.

W Krakowie: KASTOR, Rynek Kleparski Nr. 5, tel. Nr. 102-18.

W Katowicach: Inżynier KAZIMIERZ WRETOWSKI,
Generała Zajęczka Nr. 19, telefon Nr. 14-15.

W Wilnie: Biuro Handlowe M. JANKOWSKI, Ś-to Jańska Nr. 9.